NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. WYDANIE II.

Rok X. Kraków, niedziela 7 sierpnia 1927 Nr. 207

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i a... ...raków. ul. Orzeszkowej 7.
Numer telefonu 279. ... ...ve P.K.O. w Krakowie 400.630.
Nakładem Sp... ...zej „NOWY DZIENNIK".
Wszelkie komunikat... ...dsyłać wprost do Administracji.
Komunikaty pr... ...akcji nie będą uwzględnione.
Rękopisów redakcja n... ... Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe.

Cena numeru 20 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 5'00 kwart. Zł. 15'00
w Krakowie z odnoszen. do domu „ „ 5'20 „ „ 15'60
Na prowincji z przesyłką poczt. „ „ 5'60 „ „ 16'80
Zagranicą z przesyłką pocztową „ „ 9'00 „ „ 27'00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0'15, wiersz milimetr. 1-szp. Zł. 0'20, nadesłane Zł. 0'60, wiersz milim. 1-szp. w tekście Zł. 0'85, wiersz milim. 1-szp. na 1-ej stronie Zł. 1'—, gratulacje Zł. 10, inseraty zamiejscowe o 50%, zagranicz. o 100% droższe.

Kompromitujący okólnik

(sn) W ubiegłym roku ogłosiło Ministerstwo Skarbu, że poleciło swym władzom podwładnym zwracać uwagę na osoby, które wyjeżdżają zagranicę i zużytkować te wiadomości przy wymiarach podatkowych. Komunikat ten tchnął wyraźnie duchem policyjnym, nakładając na obywateli oprócz koniecznych i tak trudów i kosztów uzyskania paszportu zagranicznego, jeszcze dodatkową karę w postaci wyższego wymiaru podatku, tak jak gdyby wyjazd zagranicę był czynem karygodnym, a przynajmniej nieetycznym. Zarządzenie to można było jednak jeszcze ostatecznie zrozumieć w tym sensie, że rząd pragnął w tej formie powstrzymać obywateli swoich w czasie ciężkim dla państwa od luksusowych wyjazdów zagranicę i może z tego właśnie powodu nikt nie protestował publicznie przeciwko temu zarządzeniu.

Widocznie jednak ten brak reakcji ze strony społeczeństwa skłonił obecnie Min. Skarbu do jeszcze dalej idącego kroku, wieńczącego godnie łańcuch represji i ograniczeń, któremi skrępowano u nas swobodę i wolność poruszania się obywateli.

Oto p. wice-minister Skarbu, Góra, wydał okólnik (Nr. D. P. O. 5675/1. z 22 czerwca b. r.), w którym polecił władzom skarbowym mieć w specjalnej opiece dla celów podatkowych właścicieli przedsiębiorstw w uzdrowiskach, przedstawicieli wolnych zawodów, stale lub czasowo zamieszkujących w uzdrowiskach i t. d., oraz kuracjuszów.

Do uzdrowisk, osiągających frekwencję roczną ponad 5.000 kuracjuszów, polecił p. wiceminister delegować dla przeprowadzenia wywiadu „na cały czas sezonu jednego ze zdolniejszych urzędników".

Najbardziej obchodzące nas postanowienie okólnika brzmi dosłownie następująco:

„Punkt e) — „Zebranie w zarządach zdrojowych względnie od władz, prowadzących meldunki kuracjuszy (letników), informacyj o czasie pobytu, ilości osób i t. p. i przekazanie tych materjałów do właściwych urzędów skarbowych. Równocześnie zwraca się uwagę na potrzebę wynotowywania w tych wypadkach dokładnego adresu stałego miejsca zamieszkania kuracjusza".

Zarządzenie powyższe jest istotnie niespotykanym unikatem, dowodzącym posunięcia u nas fiskalizmu aż do granic zdrowego rozsądku, a może jeszcze i dalej. Z całego ducha tego okólnika wynika, że Min. Skarbu uważa wyjazd obywatela do letniska za dowód niezwykłych jego dochodów, choćby wyjazd ten był najbardziej koniecznym dla ratowania zdrowia. Gdyby nawet nie chodziło o takie — zresztą bardzo liczne — wypadki, ale wyjazd miał tylko na celu wypoczynek po całorocznych trudach zawodowych, w których nie małą też rolę grają rozmaite nakazy płatnicze, egzekucje i t. d., to i tak Min. Skarbu nie powinno chyba zakazywać obywatelom tego wyjazdu, a do tego właśnie zmierza powyższy okólnik.

Ciekawi też jesteśmy, jak p. wice-minister wyobraża sobie wykonywanie tej kontroli? — W jaki sposób ten „zdolniejszy" urzędnik skarbowy będzie mógł pozbierać informacje o wydatkach danego kuracjusza, jak chyba tylko przez wypytywanie się osób drugich lub przez osobistą obserwację jego zachowania się w kawiarniach i innych miejscach zabawowych. Łatwo sobie wyobrazić, ile pola otwiera się przez to dla denuncjacyj i dla widzimisię odnośnego urzędnika! O tem bowiem, aby urzędnik taki mógł sumiennie wywiązać się z zadania, jakie na niego nakłada ten okólnik, zwłaszcza we większych miejscowościach klimatycznych czy kuracyjnych, nie może oczywiście być mowy.

Wątpliwem bardzo jest, czy tego rodzaju zarządzeniem przyczyni się Min. Skarbu do rozwoju naszych uzdrowisk, co przecież podobno ma być celem rządu? Łatwo zrozumieć, że kuracjusz, wiedząc o tem, że jest śledzony przez urzędnika skarbowego i być może zafundowanie sobie porcji lodów w przystępie dobrego humoru może mu przynieść podwyżkę podatków o kilkaset złotych, będzie się starał jak najmniej wydawać, o ile wogóle nie zrezygnuje z wyjazdu do uzdrowiska.

Jesteśmy już niestety przyzwyczajeni do rozmaitych wybryków fiskalizmu, ale okólnik powyższy przekracza już chyba wszelką miarę. Z pewnością nawet w najbardziej policyjnem państwie, jakiem była carska Rosja, nie posuwano się do podobnego szpiegowania obywateli i liczenia im każdego wydanego z kieszeni grosza. Spodziewamy się więc, że okólnik ten spotka się z energiczną reakcją nie tylko zainteresowanych sfer, ale i wszystkich, ceniących swobodę obywateli i że p. min. Skarbu Czechowicz kompromitujący ten okólnik co prędzej wycofa!

Rząd przyspieszy zwołanie budżetowej sesji Sejmu?

Warszawa, 5. 8 Sin W związku z poleceniem, wydanem przez ministra skarbu do wszystkich resortów ministerjalnych, nakazującem przesłanie sobie w oznaczonym terminie preliminarzy budżetowych poszczególnych działów, dowiadujemy się z kół dobrze poinformowanych o możliwości wcześniejszego zwołania w roku bieżącym Sejmu na zwyczajną sesję budżetową. Być może, że zwołanie sesji budżetowej nastąpi już we wrześniu lub z początkiem października.

W każdym razie stwierdzić należy, że termin zwołania nie został jeszcze w rządzie ustalony. Jak wiadomo, konstytucja nakazuje zwołanie sesji budżetowej najpóźniej w październiku. O ileby zwołanie zwyczajnej sesji budżetowej nastąpiło wcześniej, należy przypuścić, że odpadnie konieczność zwołania nadzwyczajnej sesji na żądanie posłów.

Baldwin jubilatem

Londyn, 5. 8 PAT. Premjer brytyjski p. Stanley Baldwin, bawiący obecnie w Kanadzie, obchodził wczoraj 60-tą rocznicę urodzin P. Baldwin otrzymał wiele telegramów z życzeniami a także depeszę gratulacyjną od króla i królowej. Premjer wygłosił wczoraj w kanadyjskim klubie w Ottawie przemówienie, w którem zilustrował życie przemysłowe Anglji. Zdaniem mówcy Wielka Brytanja kroczy zwolna ku równowadze w przemyśle i handlu koniecznej w nowym układzie stosunków rynkowych. W ciągu kilku lat ostatnio Wielka Brytanja miała przeciętnie 10 proc. bezrobotnych. Premjer powiedział, że należy żałować, że przerwano wysiłki w kierunku zatrudnienia bezrobotnych angielskich w przedsiębiorstwach imperjum. Udzielanie zasiłków bezrobotnym nie było zdaniem premjera szczęśliwszem rozwiązaniem trudności. Zapomogi nie zawsze były właściwie pojęte przez tych, którym je udzielano.

Austrja stara się zwiększyć swój eksport do Rosji

Wiedeń, 5. 8 PAT. Wczoraj popołudniu odbyła się konferencja między kanclerzem Seiplem i burmistrzem Seitzem. W kołach politycznych twierdzą, iż konferencja dotyczyła stosunków handlowych między Austrją i Rosją sowiecką, zwłaszcza zaś akcji gminy miasta Wiednia w sprawie zwiększenia eksportu do Rosji. Wyniki tej konferencji nie są jeszcze znane.

Kapitan Erhart dowódcą Stahlhelmu w Wirtembergji

Berlin, 5. 8 PAT. Osławiony z czasów puczu Kappa kpt. Erhardt objął kierownictwo Stahlhelmu w Wiraembergji, powołując na swego zastępcę synowca znanego ministra rządu Kappa von Jagowa. Erhardt od dłuższego czasu prowadzi ożywioną akcję w kierunku połączenia bojowych związków prawicowych Wehrwolff ze Stahlhelmem.

Samobójstwo dyplomaty perskiego w Berlinie

Berlin, 5. 8 PAT. Onegdaj popełnił samobójstwo na jednym z dworców berlińskich honorowy attache handlowy przy poselstwie perskiem w Berlinie Hassan Alawi, rzucając się pod nadjeżdżający pociąg. Alawi poniósł śmierć na miejscu. Zmarły Alawi liczył lat 38 i od 5 lat był członkiem korpusu dyplomatycznego. Powód samobójstwa nieznany.

Podwyżkę mają otrzymać tylko urzędnicy na kierowniczych stanowiskach?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 5. 8 Sin. Od dłuższego czasu roz patrywana jest przez rząd sprawa podwyżki płac urzędniczych. W sprawie tej odbyła się dziś konferencja międzyministerjalna pod przewodnictwem wicepremjera Bartla. Za pod stawę rozważania przyjęto szkic projektu pod wyżki płac urzędniczych dla wszystkich urzędników bez względu na stopień służbowy, ale tylko takich, którzy zajmują stanowiska kierownicze. Ma to być do pewnego stopnia dodatek funkcyjny, istniejący już w armji. Pod wyżki te będą się wahały w szerokich granicach. Np. urzędnik 8 kategorji na stanowisku kierowniczem ma otrzymać około 100 zł podwyżki, naczelnik wydziału około 300 zł, dyrektor departamentu 450 zł. Inni urzędnicy, którzy nie zajmują stanowisk kierowniczych mają otrzymać jedynie dodatek mieszkaniowy. Jest to oczywiście dopiero szkic projektu, który będzie dopiero poprawiany i uzupełniany w toku dalszych konferencyj. Podwyżki mają być wprowadzone w życie dopiero z dn. 1 października br.

Niemieckie postulaty w sprawie mandatów kolonjalnych będą uwzględnione?

Bruksela. 5. 8. PAT. Dzienniki donoszą, że w dniu dzisiejszym odbyło się posiedzenie rady gabinetowej, na którem rozważano szeroko sprawę mandatów kolonjalnych, którą rząd Rzeszy Niemieckiej wysunie na najbliższem Zgromadzeniu Ligi Narodów. Dzienniki dodają, że wobec tego, że Francja i Anglja gotowe są uwzględnić życzenia niemieckie w powyższej sprawie, rząd belgijski sądzi, iż może poprzeć stanowisko wielkich mocarstw.

Turcja chce wstąpić do Ligi Narodów

Londyn. 5. 8. PAT. Dyplomatyczny korespondent „Daily Telegraph" donosi, iż Turcja znowu sondowała opinję w sprawie rychłego dopuszczenia jej do Ligi Narodów. Turcja widocznie zamierza oficjalnie zażądać przyjęcia do Ligi Narodów, tylko pod warunkiem, iż otrzyma miejsce w Radzie Ligi, jako wielkie mocarstwo i jako przedstawicielka świata muzułmańskiego.

Oburzenie i protesty we Włoszech i Francji z powodu nieułaskawienia Sacco i Vanzettiego

Medjolan. 5. 8. PAT. Fakt nieułaskawienia Sacco i Vanzettiego wywołał we Włoszech nadzwyczajne oburzenie. „Secolo" pisze: Przeciwko decyzji gubernatora Fullera oburza się ludzkie sumienie. Nie można sobie wyobrazić nic straszniejszego, jak tę 7-letnią agonję Sacco i Vanzettiego, gdyż tem było ich 7-letnie więzienie. „Tribuna" zaznacza, iż wykonanie wyroku jest jednym z najczarniejszych wypadków sądownictwa w historji. Nie sprawiedliwość trzymała obu w więzieniu, lecz wyrafinowane okrucieństwo.

* * *

Paryż. 5. 8. PAT. Po wiecu komunistycznym zorganizowanym wczoraj w związku ze sprawą Sacco i Vanzettiego doszło do starcia między manifestantami a policją. Wiele osób odniosło rany, w tem jeden policjant. „Humanite" donosi, że komunistyczna generalna konferencja pracy postanowiła zorganizować w najbliższy poniedziałek 24-godzinny strajk. o ileby wyrok śmierci na Sacco i Vanzettiego miał być utrzymany. „Petit Parisien" donosi z Nowego Jorku, że Gardner Jacksohn. przewodniczący komitetu obrony Sacco i Vanzettiego ogłosił odezwę do wszystkich, w której wzywa do podjęcia ostatniego wysiłku, w celu uratowania skazanych.

* * *

Paryż. 5. 8. PAT. Na kongresie międzynarodowej federacji związków zawodowych Jouhaux protestował przeciwko wyrokowi, skazującemu na karę śmierci Sacco i Vanzettiego i będącemu obrazą ludzkości. Zaproponował on również, by kongres wezwał wszystkie miasta na całem świecie do zorganizowania w najbliższą niedzielę demonstracyj robotniczych. Propozycję tę kongres przyjął.

Obrońcy skazanych stracili wszelką nadzieję

Nowy Jork. 5. 8. Z Bostonu donoszą: Obrońcy Sacca i Vanzettiego stracili już nadzieję, że uda im się uratować obu skazańców. W ostatnich dniach skierowali oni wniosek o rewizję procesu do najwyższego sądu unji. Wobec tego jednak, że sąd najwyższy jest kompetentny wyłącznie w sprawach naruszenia ustaw ogólnopaństwowych, jest rzeczą wątpliwą, czy wniosek ten odniesie jakikolwiek skutek.

Obrońca Sacca zrzekł się dalszego prowadzenia sprawy. Komitet obrony 2 skazanych powierzył obronę innemu adwokatowi.

Partja komunistyczna Ameryki wydała odezwę wzywającą do 12-godzinnego strajku generalnego, jako protestu przeciw wykonaniu wyroku na 2 skazanych.

Budynki rządowe i urzędy są silnie strzeżone. Członkowie rządu i różne wpływowe osobistości otrzymują listy, w których zagraża im się śmiercią na wypadek wykonania wyroku.

Jugosławji grozi klęska głodowa

Posucha zniszczyła plony.

Belgrad, 5. 8 PAT. Na wczorajszem posiedzeniu Skupczyny zażądało kilku posłów partji radykalnej natychmiastowych zarządzeń z powodu niebezpieczeństwa katastrofy gospodarczej wskutek ciągłej posuchy i złych żniw. Jeden z posłów chłopskich zaznaczył, iż żniwa tegoroczne nie wystarczą nawet na 2 miesiące dla wyżywienia ludności.

Wyjazd marszałka Piłsudskiego do Kalisza

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 5. 8 Sin. Marszałek Piłsudski wyjeżdża dziś wraz z najbliższą rodziną do Kalisza, gdzie weźmie udział w uroczystościach legjonowych. W niedzielę wygłosi marszałek mowę polityczną, która będzie ogłoszona przez Radjo. W poniedziałek wraca marszałek Piłsudski do Warszawy.

Z urlopu — na urlop

Telefonem od naszego korespondenta.

Warszawa, 5. 8 Sin. W dniu dzisiejszym, powrócił z urlopu do Warszawy na parę dni minister robót publicznych Moraczewski i został przyjęty na dłuższej konferencji przez wicepremjera Bartla.

Minister spraw wewnętrznych Składkowski wyjechał dziś popołudniu na urlop do Małopolski.

P. Słomniakow w Warszawie

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 5. 8 Sin. Dziś zatrzymał się w Warszawie w przejeździe na urlop wypoczynkowy zagranicę członek kolegjum zagranicznego sowietów p. Słomoniakow i odbył krótką konferencję z posłem polskim w Moskwie p. Patkiem.

Strajk tramwajowy w Łodzi

Łódź, 5. 8 PAT. Wybuchł tu dzisiaj strajk tramwajowy. Przyczyną strajku jest wysunięte przez pracowników tramwajowych żądanie podwyżki zarobków o 25 proc. Żądanie postawione było w drugiej połowie ub. m. Wczoraj upłynął termin dla odpowiedzi dyrekcji. Odpowiedzi nie było, wskutek czego dziś rano tramwaje nie pokazały się już na ulicach.

1.500 robotników kolejowych strajkuje na Górnym Śląsku

Katowice, 5. 8 PAT. Jak donosi „Kurjer Zachodni" strajk sezonowych robotników kolejowych objął wczoraj dalsze odcinki drogowe. Strajk ma podłoże ekonomiczne. Ogólna liczba strajkujących wynosi 1.500 osób. Strajk ma przebieg spokojny.

Cziczerin o stosunkach sowiecko-angielskich

Moskwa. 5. 8. PAT. Cziczerin oświadczył przedstawicielom prasy m. in., iż pogłoski, jakoby Anglja poczyniła kroki, celem podjęcia stosunków dyplomatycznych z Rosją nie odpowiadają prawdzie. Chamberlain myli się, jeśli sądzi, iż stosunki handlowe mogą pozostać nienaruszone. Rosja gotowa jest do rokowań, co do podjęcia stosunków dyplomatycznych, będzie jednak musiała żądać gwarancji, iż tego rodzaju akty, jak napad na „Arcos" więcej się nie powtórzą.

Narada w sprawie milicji wiedeńskiej

Wiedeń. 5. 8. PAT. Wczoraj odbyła się konferencja między kanclerzem Seiplem i wicekanclerzem Hartlebem a przedstawicielami opozycji burmistrzem Seitzem, pos. Bauerem i pos. Danebergiem. Obradowano nad kwestją milicji miejskiej.

Rekord długości lotu

Berlin, 5. 8 PAT. Lotnik niemiecki Ristics który odbywa obecnie rekordowy lot próbny na aparacie Junkersa, dziś o godzinie 9-ej rano osiągnął dotychczas amerykański rekord światowy lotu bez lądowania.

Paryż - Kowno bez lądowania

Paryż, 5. 8 PAT. Dziś o godz. 4.45 rano lotnicy por. Alfred i Rene Devitrolles odlecieli z lotniska w Le Bourget w kierunku Kowna, zamierzając przebyć tę przestrzeń bez lądowania.

Rezygnacja prez. Coolidge'a

„Cherchez la femme"

Oświadczenie prezydenta Stanów Zjednoczonych, Coolidge'a, że nie zamierza w roku 1928 kandydować na prezydenta Ameryki Północnej stanowi wielką sensację polityczną nie tylko w Waszyngtonie i Nowym Jorku, ale w nieostatnim rzędzie i Europę.

Po pierwszem wrażeniu, jakie wiadomość o rezygnacji prez. Coolidge'a wywarła w świecie politycznym, bierze teraz jednak górę zapatrywanie, że krok amerykańskiego prezydenta jest raczej podyktowany precedensem tradycji tzw. „Third-term", przyczem ma to być również jedynie zręcznym polityczno-wyborczym manewrem. Prez. Coolidge ma też pierwej, czy później pójść jednak za wezwaniem partji i wkońcu stanąć do wyborów w marcu 1928.

Jeśli zaś idzie o powody obecnego oświadczenia rezygnacji ze strony prez. Coolidge'a, to zdaje się nie ulegać wątpliwości, że ważną rolę odegrało tu z jednej strony fiasko genewskiej konferencji rozbrojenia na morzu, a z drugiej strony veto obecnego prezydenta amerykańskiego przeciw tzw. Howgan-bill'owi, veto, które uczyniło ostatnio prez. Coolidge'a dość niepopularnym wśród szerokich rzesz farmerów północno-zachodnich stanów Ameryki. Idzie tu o odmówienie poparcia finansowego ze strony rządu, co daje się jeszcze bardziej we znaki w związku z ostatniem przesileniem gospodarki rolnej i obniżeniem się cen produktów agrarnych w Ameryce Północnej. Ponieważ więc sfery agrarne w łonie amerykańskiej partji republikanów zamierzały może wypowiedzieć się przeciw ponownej kandydaturze Coolidge'a, wolał obecny prezydent sam oświadczyć, że nie ma zamiaru postawić swej kandydatury.

Oto najgłówniejszy może powód lakonicznego oświadczenia prez. Coolidge'a, że nie będzie w roku 1928 kandydował. Liczenie się z tradycją, że prezydent Stanów Zjednoczonych nie kandyduje poraz trzeci, nie może bowiem traktowane być serjo choćby tylko dlatego, że w r. 1920, objął prez. Coolidge po zmarłym prezydencie Hardingu urzędowanie, jako wiceprezydent, a więc formalnie byłaby przyszła kandydatura Coolidge'a, właściwie dopiero drugą kandydaturą oficjalną.

Ostrożny Coolidge — „cautious Cal" — wolał więc raczej sam wycofać się, niż na większy jeszcze szwank narazić swój prestige. Prestige ten naruszyła również dość poważnie polityka obecnego prezydenta amerykańskiego w stosunku do Meksyka i Nicaragui. Jeśli dodać do tego wspomnianą już tu przez nas utratę popularności prez. Coolidge'a wśród rzesz farmerów amerykańskich, a także przedewszystkiem rozbicie się zwołanej przez obecnego prezydenta Stanów Zjednoczonych genewskiej konferencji rozbrojenia na morzu, będziemy mieli dostateczne wyobrażenie o całym tym splocie przyczyn faktycznych i konkretnych, jakie prawdopodobnie wpłynęły na onegdajszą decyzję Coolidge'a.

Być może, że na postanowienie Calwina Coolidge'a wpłynęła również — żona prezydenta, która, jak podają niektóre pisma amerykańskie, przeciwna jest podobno dalszemu zatrzymywaniu godności przez męża, a to ze względu na nadwątlone jego zdrowie.

Tak więc raz jeszcze znaleść mogłoby zastosowanie znane przysłowie francuskie: „Cherchez la femme!"... Pozostawiając jednak żart na uboczu, stwierdzić musimy wraz z resztą prasy europejskiej, że niezależnie nawet od rezygnacji prez. Coolidge'a, znajduje się Ameryka, obecnie przed dość doniosłemi zmianami, związanemi nietylko z dość jednostronnym, jakkolwiek wspaniałym, rozkwitem przemysłu i techniki.

Zmiany przed których możliwością staje obecnie Ameryka płyną również ze stosunku Stanów Zjednoczonych do innych państw, zwłaszcza europejskich. Choć bowiem Ameryka chce współpracować w rozbudowie i utrwaleniu pokoju, jak wogóle w pracach ogólno-państwowych, to jednak równocześnie zachować ona chce zupełną „swobodę działania".

O ile idzie o dotychczasową prezydenturę Coolidge'a, to i obecny prezydent, podobnie, jak i jego poprzednik Harding, przeciwnym był wstąpieniu Stanów Zjednoczonych do Ligi Narodów. Przeciwnym był on również złagodzeniu, a tem mniej zniesieniu europejskich długów wojennych. Pozatem pamiętajmy, że za prezydentury Calwina Coolidge'a doszło w Ameryce do niebywałego obostrzenia polityki imigracyjnej, skierowanej przedewszystkiem przeciw „przybyszom ze Wschodu".

Prezydent Coolidge był też zwolennikiem wysokich ceł ochronnych, czemu dał wyraz w „Tariff Act" z r. 1922. Prez. Coolidge nie rozporządzał zresztą w Senacie amerykańskim zbyt znaczną większością republikańską, którą osłabiły jeszcze wybory uzupełniające w roku ubiegłym.

Z ewentualnych kandydatów na prezydenta Stanów Zjednoczonych największe szanse zdają się mieć przedewszystkiem minister handlu, Hoover i wiceprezydent Daves, oraz sekretarz stanu Hughes Z innych kandydatów wymienia ją jeszcze m in. Lowden'a, Longworth'a, Butlera, Borah, Mellona. Kontrkandydaci partji demokratycznej nie są dotąd znani. Nie jest jednak wykluczonem, że wszelkie horoskopy i kombinacje wyborcze są o tyle przedwczesne, że prez. Coolidge da się jeszcze przez swych przyjaciół politycznych nakłonić, by wrócił do „Białego Domu". Przy Wallstreet poczyniono też onegdaj szereg zakładów w stosunku 5:7, że prez. Coolidge ponownie zostanie wybrany mimo swej rezygnacji.

L. T.

Na horyzoncie politycznym

Niemcy łamią traktat wersalski

Transporty broni niemieckiej do Chin

Wedle komunikatu urzędowej chińskiej ajencji telegraficznej w Nankingu, przy rewizji parowca niemieckiego „Bertram Rickmers" znaleźć miano 2.950 skrzyń dynamitu, 105 skrzyń nabojów i 50 skrzyń rakiet, które prze znaczone były prawdopodobnie dla armji Czang Tso Lina. Transport broni skonfiskowano, zatrzymano podobno również okręt nie miecki. Inny parowiec niemiecki „Günsterland", na którym podobno również skonfiskowano materjał wojenny i lokomotywę kolejową, puszczono wolno.

W „sprostowanie" berlińskie, jakoby szło tu o „Sportpluver" dla firm koreańskich nikt chyba nie uwierzy. Potwierdzają się raczej wiadomości lewicowych pism niemieckich o transportach broni z Niemiec do Chin, co jest oczywiście zupełnem złamaniem traktatu wersalskiego.

* * *

Moskwa kolportuje nadal przytoczone już przez nas przed kilku dniami wiadomości, że doszło do porozumienia pomiędzy mukdeńskim generałem Czang Tso Linem i nankińskim generałem Czank Kaj Szekiem, ale że jednym z warunków porozumienia jest wspólne wystąpienie mukdeńskich i nankińskich sił zbrojnych przeciwko wojskom prowincji Wuhan. Wiadomość ta wydaje się nieprawdopodobna wobec związków łączących Czang Tso Lina z prowincją wuhańską i wobec faktu, że Czang Tso Lin zawdzięcza w znacznej części wojskom tej prowincji, iż uzyskał przewagę nad Czang Kaj Szekiem i przeszkodził mu w zajęciu Pekinu. Daleko prawdopodobniejszem jest, że wspólna akcja obu generałów zwraca się przeciwko komunizmowi w Chinach i propagandzie sowieckiej, która szerzy się w chińskich prowincjach.

Narady w Berlinie

W Berlinie odbyć się na wkrótce nadzwyczajna sesja Rady ministrów. Zajmie się ona podobno przedewszystkiem obecną sytuacją zagraniczną Niemiec. Konferencja stoi w związku z mającą we wrześniu rozpocząć obrady sesją Ligi Narodów. Przedmiotem obrad niemieckiej Rady ministrów będzie też zapewne m. in. sprawa stanowiska Niemiec w Genewie i sprawa rewelacyj o tajnych zbrojeniach niemieckich. Mówią też o tem, że min. Stresemann poruszyć ma tę sprawę na najbliższej sesji Ligi Narodów.

Przed rychłem przesilen'em gabinetowem w Belgji?

Wśród dobrze poinformowanych kół brukselskich pojawiła się pogłoska, że najdalej w listopadzie br. liczyć należy się z przesileniem gabinetowem w Belgji. Przygotowania, jakie w tym kierunku poczyniono w belgijskiej Radzie ministrów przedostać się podobno miały do wiadomości publicznej wskutek niedyskrecji jednego z ministrów belgijskich. W Brukseli mówią o tem, że przesilenie związane jest z przeprowadzeniem stabilizacji franka belgijskiego; ministrowie socjalistyczni po przeprowadzeniu stabilizacji wycofać się chcą z rządu belgijskiego.

O ile idzie o podjęcie rokowań belgijsko-holenderskich, to w sprawie tej krążą w Brukseli najrozmaitsze pogłoski. Sprawa będzie jednak znów aktualna dopiero w czasie jesiennej sesji Ligi Narodów, kiedyto Vandervelde zamierza podjąć rozmowy z holenderskim ministrem spraw zagranicznych, Beelaerts van Blockland w Genewie.

Pogłoski o nowej orjentacji politycznej w Anglji

W związku z fiaskiem genewskiej konferencji rozbrojenia na morzu mówią w Londynie o nowem kształtowaniu się angielskich tendencyj polityki zagranicznej. Wedle informacyj, pochodzących z miarodajnych kół londyńskich, Anglja myśli podobno o zbliżeniu anglo- rosyjsko- francusko- japońskiem. Chamberlain dał asumpt do ponownego podjęcia dyplomatycznych stosunków anglo sowieckich. Na Dalekim wschodzie zamierza Anglja podobno współpracować z Japonją. Wielka Brytanja zacieśnić ma również jak najintymniejsze stosunki przyjaźni z Francją. Najpoważniejsze pisma angielskie stwierdzają teraz, że rozbrojenie i bezpieczeństwo Anglii na morzu a Francji na lądzie stać się musi obecnie poprostu dogmatem.

Likwidacja incydentu między Watykanem a Pragą

Według doniesień pism włoskich doprowadziły ostatnie rozmowy między sekretarzem kardynalskim Gaspari'm a podsekretarzem stanu czeskiego ministerstwa spraw zagranicznych, Drem Krofta do pozytywnych rezultatów. Po dwuletnim incydencie między Watykanem, a rządem Republiki czeskiej, co doprowadziło w swoim czasie do wzajemnego odwołania przedstawicieli dyplomatycznych, stosunki między Watykanem a Pragą znów mają ulec poprawie. Fakt ten doprowadzić ma do powrotu nuncjusza papieskiego do Pragi i posła czechosłowackiego do Rzymu.

Włochy szukają przyjaźni z Egiptem

W związku z pobytem króla egipskiego w Rzymie i toastami zamienionymi przez króla Włoch i króla Egiptu zamieściło szereg pism rzymskich obszerne artykuły, domagające się rozbudowy stosunków gospodarczych i kulturalnych między Egiptem a Włochami. Mówi się w Rzymie wiele o utworzeniu nowego wielkiego banku włosko egipskiego, który pogłębić ma stosunki handlowe między Włochami a Egiptem. W Rzymie liczą się podobno również z zamiarem utworzenia wielkiego Instytutu wychowawczego w Egipcie.

Wszystko to prowadzić ma do włosko egipskiego zbliżenia. Prasa rzymska mówi też coraz więcej o nowem ukształtowaniu się stosunków w strefie nad Morzem Śródziemnem. Pismo „Tribuna" mówi wyraźnie o konkretnej przyjaźni włosko egipskiej. „Giornale d'Italia" uważa, że zacieśnienie się stosunków między Włochami, a Egiptem nie powinno nikogo zaniepokoić.

Sprzysiężenie przeciw królowi Hedżasu?

Gubernator prowincji El Hasa wykrył miał podobno sprzysiężenie, mające na celu m. in. zamordowanie króla Wahabitów i jego najstarszego syna Emira Ibn Sauda. Sprzysiężeniem kierować miał brat króla Wahabitów, Emir Mohamed Ibn Abdurahman, który utrzymywał podobno w Hedżasie całą szajkę skrytobójców.

Wesoły kącik

AUTOSUGESTJA.

— Co pana skłoniło do kradzieży auta?

— Autosugestja.

ZMYSŁ REALIZMU.

— No i jakżeż podoba Ci się pociąg, który podarował Ci dziadzio?

— Wcale mi się nie podoba; to nie jest prawdziwy pociąg! Nie było jeszcze ani jednej katastrofy...

Ze sportu

SEKCJA WIOŚLARSKA „MAKKABI" zawiadamia, że z powodu przypadającego w niedzielę święta „tisza b'aw", zapowiedziana wycieczka statkiem do Niepołomic odbędzie się dopiero w przyszłą niedzielę dnia 14 bm.

Ze świata

JUBILEUSZE ANGIELSKICH MĘŻÓW STANU. Premjer brytyjski Baldwin, obchodził onegdaj 60-lecie urodzin. — Równocześnie niemal obchodził 75-lecie urodzin lord Asquith of Oxford, który w ciągu długoletniej karjery nie zdołał zebrać żadnego majątku. To też dziś, kiedy ma on już 75 lat, jedynym źródłem utrzymania jego jest przysługujące mu, jako b. ministrowi, prawo pobierania rocznej pensji 2 tysięcy funtów szterlingów. Może on jednak z pensji korzystać tylko, jeśli złoży deklarację ubóstwa. By zaoszczędzić zasłużonemu leaderowi angielskiej partji liberalnej, upokarzającego kroku, postanowili jego przyjaciele zaofiarować lordowi Asquitowi w dniu jego urodzin 20.000 funtów szt. i zobowiązać się ponadto do wypłacania mu dożywotniej renty w sumie 2.000 f. szt. rocznie.

Doprawdy, że nienajgorsza renta w uznaniu zasług bezinteresownego działacza politycznego!...

LEWIN ODLATUJE Z DROUHIN'EM DO N. JORKU. Odlot Drouhin'a i Lewina na „Miss Columbia" do N. Jorku nastąpić ma podobno w ciągu najbliższych 2—3 dni.

NOWY „PROROK" W SYRJI. Z miejscowości Homs w Syrji donoszą, że niejaki Soliman Aidi zaczął tam rozwijać „prorocza" działalność. „Prorok" ten zwołuje masowe zebrania, na których występuje z „proroczemi" przemówieniami, nazywając siebie „bogiem", a swoją żonę „boginią". Dokoła nowego „proroka" gromadzą się całe tłumy fanatyków, przy czem często dochodzi do wielkich awantur i nawet do strzelaniny. Wśród miejscowej ludności daje się zauważyć pewne zaniepokojenie w związku z tem dziwacznem zjawiskiem.

WPŁYW UZĘBIENIA NA STAN PSYCHICZNY I UMYSŁOWY CZŁOWIEKA. Duże wrażenie wywołał w całym świecie lekarskim referat, wygłoszony przez dra Williama Huntera na kongresie „Medical Association" w Edynburgu. Uczony ten stwierdził mianowicie na zasadzie licznych, starannie przeprowadzonych badań w słynnym szpitalu londyńskim „Charring Cross", że zły stan zębów przyczynia się do rozwoju chorób — umysłowych i znacznie utrudnia ich leczenie. Wywody dra Huntera w zupełności podziela nowojorska powaga medyczna, dr. Cocton, który wykazuje, że odsetek wadliwego uzębienia jest porównania większy w klinikach chorych psychicznie ,niż w innych szpitalach. Dane statystyczne poświadczają te sensacyjne rewelacje okazuje się bowiem, że racjonalne leczenie zębów, umożliwia w 40 proc. wypadków chorób umysłowych zupełne uzdrowienie pacjentów. Przed terapią współczesną otwierają się wciąż nowe horyzonty...

SZTUKI MOLJERA NA INDEKSIE W JAPONJI. Niedawno cenzura japońska, naogół w kwestjach sztuki i literatury dość tolerancyjna, zabroniła wystawiania na scenie wszystkich sztuk Moljera. Zakaz uzasadnia cenzura tem, że Moljer szkodzi autorytetowi rodziców, że wyśmiewa się ze starszych, wypowiada się za emancypacją kobiet, pozwala służbie na nieobyczajne wystąpienia szydzi z uczonych.

Rozporządzenie trzeba brać z punktu widzenia japońskich zapatrywań, według których teatr ma być „szkołą cnoty".

LEKARZ ZBRODNIARZEM. Policji berlińskiej udało się wykryć jeszcze jedną ohydną zbrodnię. W styczniu br. córka kupca insbruckiego, 18-letnia Otylja Steer zawarła w pociągu jadącym do Halle znajomość z młodym człowiekiem około 25 l., który przedstawił się jako lekarz dr. Edward Nagel. W 2 tygodnie po zawarciu znajomości młodzi ludzie byli już zaręczeni, a w dniu 10 maja odbył się ich ślub. Dr. Nagel wziął w posagu 61 tysięcy koron czeskich i 18 tysięcy franków szwajcarskich. Młoda para udała się w podróż poślubną do Marienbadu. W kilka dni po ślubie młoda mężatka zachorowała, a już w dniu 19. maja zmarła. Mąż zmarłej wydał w charakterze lekarza świadectwo, iż żona jego zmarła w wyniku choroby serca i na podstawie tego świadectwa lekarskiego policja zezwoliła na pochowanie zwłok.

Rodzinie Otylji Nagel wydała się podejrzaną historja jej choroby i zgonu. Policja wszczęła dochodzenie, dokonano ekshumacji zwłok i stwierdzono, iż nieszczęśliwa 18-letnia kobieta zmarła na skutek zastrzyków substancji trujących. Nagel próbował kwestjonować swoją winę, przyparty jednak do muru, przyznał się do zbrodni.

W czasie rewizji przeprowadzonej w mieszkaniu zbrodniarza, znaleziono list jego do biura pośrednictwa małżeństw, o wyszukanie mu „nowej", jak najzamożniejszej małżonki.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Izby przemysłowo-handlowe

Jak to już donieśliśmy, w dzienniku ustaw Nr. 67 z dnia 30 lipca ogłoszono rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 15 lipca o Izbach przemysłowo-handlowych.

Rozporządzenie to składa się z 35 artykułów i zawiera poza postanowieniami ogólnemi następujące rozdziały: Zakres działania, statut Izby, skład Izby, kadencja i ustąpienia radców z wyboru, wybory ogólne, wybory przez zrzeszenie gospodarcze, nominacja, kooptacja, utrata i zawieszenie praw radcowskich, ukonstytuowanie Izby, prezydjum, sekcje, radcowie, plenarne zebranie, komisje, korespondenci Izby, biuro Izby, współprace Izb, budżet, rozwiązanie Izby, postanowienia przejściowe i wykonawcze.

Do zakresu działania Izb w granicach ich właściwości należy w myśl rozporządzenia:

obradowanie i stawianie wniosków, oraz udzielanie władzom na ich żądanie lub z własnej inicjatywy spostrzeżeń i wiadomości;

wyrażanie opinji o projektach ustaw i ważniejszych rozporządzeń, współdziałanie na żądanie władz przy ich opracowywaniu oraz przedstawianie Rządowi własnych tego rodzaju projektów, a w szczególności wyrażanie opinji i współdziałanie na żądanie władz przy opracowywaniu i zmianach ustawodawstwa przemysłowego, handlowego i górniczego, ustawodawstwa w sprawach taryfy celnej oraz przepisów celnych, obrotu towarowego z zagranicą, obrotu pieniężnego, nowych dróg komunikacyjnych, taryf kolejowych i innych opłat przewozowych, przepisów, określających warunki przewozu i wszelkiego rodzaju komunikacji, ustawodawstwa w sprawach ochrony pracy i ubezpieczeń społecznych, ustawodawstwa w sprawach opieki społecznej, bezpośrednio dotyczących przemysłu i handlu;

przedstawianie postulatów z zakresu traktatów handlowych;

przyczynianie się do zaspokojenia potrzeb i ułatwienia warunków rozwoju życia gospodarczego, w szczególności tworzenie, utrzymywanie lub popieranie, z zachowaniem przepisów ustawowych, odpowiednich instytucyj i urządzeń, jako to: instytutów badawczych, muzeów, wystaw, pokazów, targów, biur informacyjnych i reklamacyjnych, w szczególności kolejowych i celnych;

zakładanie, prowadzenie i popieranie we współpracy z władzami oświatowemi szkół zawodowych i dokształcających;

opinjowanie na żądanie władz oświatowych i z własnej inicjatywy o potrzebach i programach szkolnictwa zawodowego i dokształcającego, oraz o stanie prowadzonych przez Izby szkół;

wyznaczanie osób, powołanych do wydawania opinji i stwierdzenia stanu faktycznego oraz innych działań, wymagających wiarogodności i znajomości rzeczy, w zakresie przedmiotów i czynności, mających znaczenie dla reprezentowanych przez Izby dziedzin; w szczególności Izbom przysługuje prawo ustanawiania i zaprzysięgania brakarzy, dyspaszerów i t. p., ustanawiania maklerów pozagiełdowych i okrętowych; przepisy, obowiązujące o biegłych sądowych, nie ulegają zmianie;

delegowanie przedstawicieli do utworzonych przez władze organów doradczych w sprawach, dotyczących lub mających znaczenie dla reprezentowanych przez Izby dziedzin;

proponowanie w wypadkach, w których udział reprezentantów przemysłu i handlu przewidują odnośne ustawy lub rozporządzenia, kandydatów na stanowiska sędziów handlowych, członków komisyj podatkowych, zarządców ugodowych i przymusowych, nadzorców sądowych i t. p.;

wydawanie świadectw o pochodzeniu towaistniejących zwyczajach handlowych, cenach i t. p.;

wydawanie świadectw o pochodzeniu towarów i innych zaświadczeń, dotyczących obrotu handlowego i firm;

tworzenie z zachowaniem istniejących przepisów, sądów polubownych do rozstrzygania sporów, wynikłych ze stosunków handlowych;

prowadzenie:

a) wykazu wszystkich w danym okręgu przedsiębiorstw, należących do reprezentowanych przez Izbę dziedzin gospodarczych, z wyodrębnieniem firm, zapisanych do rejestru handlowego;

b) listy osób, uprawnionych do wykazywania czynnego prawa wyborczego do Izby;

zbieranie danych statystycznych, odpowiadających zakresowi pracy Izb, przyczem dane te na żądanie ministra przemysłu i handlu powinny mu być komunikowane; w tym wypadku minister przemysłu i handlu może udzielić wskazówek, dotyczących zbierania danych i opracowywania dostarczanych mu zestawień;

składanie ministrowi przemysłu i handlu kwartalnych sprawozdań o stosunkach gospodarczych swego okręgu oraz rocznego sprawozdania o swej działalności i stanie gospodarczym okręgu nie później, niż z końcem kwietnia następnego roku; sprawozdania roczne powinny być ogłaszane drukiem.

—o—

Kalendarzyk podatkowy

Ministerstwo skarbu przypomina, że w bieżącym miesiącu przypadają do zapłaty następujące podatki bezpośrednie:

Do 15 sierpnia spłata podatku przemysłowego od obrotów, osiągniętych w lipcu br. przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorji, przemysłowe I i V kategorji, prowadzące prawidłowe księgi handlowe oraz przedsiębiorstwa sprawozdawcze;

do 15 sierpnia spłata odroczonych zaliczek na poczet podatku przemysłowego od obrotu za II. kwartał br. w wysokości 1/5 kwoty tegoż podatku, wymierzonego za rok 1926 przez przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe, nie prowadzące prawidłowych ksiąg handlowych oraz zajęcia przemysłowe;

do 15-go sierpnia spłata podatku dochodowego od uposażeń, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę w ciągu dni siedmiu po dokonaniu potrącenia;

do 31 sierpnia br. spłata podatku od nieruchomości miejskich i niektórych wiejskich za II kwartał br.;

do 31 sierpnia br. spłata podatków od lokali za III kwartał br.;

nadto spłata zaległości z tytułu podatku majątkowego oraz kwot zaległości odroczonych i rozłożonych na raty z terminem płatności w sierpniu br., tudzież podatków, na które płatnicy otrzymali nakaz płatniczy, również z terminem płatności w miesiącu bieżącym.

Kilka wymownych cyfr z przemysłu samochodowego

General Motors International A,S., największy koncern samochodowy i drugie co do wielkości przedsiębiorstwo przemysłowe świata, jest spółka akcyjna z kapitałem 1 miljarda dolarów, podzielonym między 53,000 akcjonarjuszy. Koncern, do którego przyłączone są: największa na świecie fabryka karoserji „Fisher Bodies", fabryka elektrycznych instalacyj i starterów „Delco i Remy", jak również fabryki łożysk kulkowych i wałkowych „New Departure i Hyatt" oraz fabryki świec samochodowych, kilometromierzy etc. etc., posiada 167 fabryk amerykańskich i 17 największych fabryk w innych krajach

Koncern wytwarza następujące światowe marki: Chevrolet — Pontiac — Oldsmobile — Oakland — Buick — La Salle — Cadillac — G. M. C. Wobec ilości sprzedanych samochodów, każdy czwarty wóz pochodzi z fabryk koncernu. General Motors International zatrudnia 300,000 robotników i urzędników, przeszło 35,000 przedstawicieli oraz posiadą 40,000 warsztatów reparacyjnych Dzienna produkcja wynosi przeszło 8,000 samochodów. Wobec fabrykacji 4,300 wozów marki Chevrolet dziennie, G. M. po raz pierwszy przewyższył dzienną produkcję Forda. W ramach krótkiego artykułu trudno wyszczególnić wszystkie gigantyczne cyfry, dotyczące General Motors. Wielkość przedsiębiorstwa wynika jasno z przytoczonych poniżej cyfr: w roku 1922 sprzedano 456,763 samochody, w roku 1926 1,232,055 samochodów, w roku 1927 przewiduje się sprzedaż jednego miljona samochodów jednej tylko marki Chevrolet. Cyframi temi General Motors obejmuje w 30 proc. eksport wszystkich amerykańskich samochodów. Popularność marki Chevrolet tłumaczyć należy tem, że samochód ten przy cenie równej prawie cenom innych samochodów tej samej klasy (włącznie z samochodami Forda), przewyższa je jakością motoru, zewnętrznym wyglądem i wykończeniem, zużyciem oliwy i benzyny, jak również ogólnym zużyciem maszyny, zadowalając pod każdym względem najwyższe nawet wymagania.

—o—

WZROST EKSPORTU DRZEWA. Według sprawozdania Izby Handlowo-Przemysłowej we Lwowie eksport drzewa w r. b. wzrósł bardzo poważnie, albowiem w I-szym kwartale b. r. wywieźliśmy papierówki 308.848 ton, podczas gdy w tym samym okresie czasu r. ub. tylko 189.096 ton. Wywóz innych gatunków przedstawia się następująco: (pierwsza cyfra z pierwszego kwartału b. r., druga w nawiasie dla porównania z 1926 r.): kopalniaki i okrąglaki 278.787 ton (171.336), kłody, kloce i dłużyce 462.202 (195.706), bale, deski i łaty 436.567 (255.673) ton. Sytuacja w przemyśle i handlu drzewnym wykazuje nadal mocną tendencję. Manipulacja leśna na kampanję 1927/28 jest już w toku, a eksploatacja drzewa świerkowego i jodłowego w lasach karpackich i podkarpackich odbywa się intensywnie. Tartaki pracują na kilka zmian, produkując przedewszystkiem pierwszorzędny towar dla Anglji, oraz podrzędniejszy dla innych rynków. Drewno okrągłe wywożone jest nadal w większych ilościach do Niemiec.

RYNEK CHEMIKALJI. Na rynku chemikalji ruch normalny. Jedynie przetwory zwierzęce oraz superfosfaty cieszą się bardzo znacznym popytem. Notują za 100 kg. loco fabryka bez opakowania: aceton 420 zł., alkohol metylowy techniczny 250, azotan amonowy (z opakowaniem) 103'60, benzol handlowy 90 proc. 105, czysty — 120, chlorek cynku (ług 50 proc.) — 50, chlorek wapna bielący — 40, chlorek wapnia — 20 do 22, chloroform czysty — 700, dla narkozy — 1.700, fenol czysty — 325, formalina 30 proc. — 220, gliceryna farmaceutyczna — 500, techniczna — 420, karbid 58—62; karbolineum — 42.50, klej kostny — 240, klej skórny 300 zł., krezole — 125, kwas solny bez arsenu — 12, octowy techniczny 30 proc. — 100, naftalin surowy prasowany — 34.50, czysty w łuskach — 65, octan sodu — 125, octan ołowiu — 250, oleina zwierzęca — 300, smoła preparowana — 31, siarczan amonu — 43, siarczek sodu 60—62 proc. — 55 zł. w złocie, kwas mrówkowy — 150 zł. w złocie, siarkowy — 6.98, mączka kostna odklejona 30 proc. — 11.50, oleum 20 proc. — 10.55 zł. w złocie, soda amoniakalna — 28 zł., kaustyczna — 66, sól glauberska kalcynowana niemielona — 18, stearyna — 250, superfosfat 16 proc. — 13.28 do 13.92, toluol czysty — 120, azotniak mielony za 1 kg. — 1.25, granulowany — 1.95, pirydyna czysta — 12 zł. za 1 kg.

CENY METALI NA RYNKACH ZAGRANICZNYCH wykazały w ostatnich dniach lipca dość znaczne wahania. W szczególności miedź i cynk hutniczy miały w końcu miesiąca tendencję wybitnie zniżkową. Według notowań giełdy londyńskiej przedstawiały się ceny po przeliczeniu na złote po kursie dnia za jedną tonnę metryczną następująco: (pierwsza cyfra z 25 lipca druga dla porównania z 21 lipca): aluminjum — 4.572, antymon — 2.969, cyna standart — 12.327 (12.330), cynk hutniczy — 1.241 (1.228) miedź elektrolityczna — 2.852 (2.585), miedź standart — 2.390 (2.374), ołów miękki — 1.041 (1.041) nikiel — 7.264, rtęć — 29.851 (29.858), srebro za kg. — 152 (153).

ZJAZD KOMUNIKACYJNY. Związek Przedsiębiorstw Komunikacyjnych w Polsce, jednoczący wszystkie krajowe przedsiębiorstwa tramwajowe większość prywatnych kolei dojazdowych, organizuje w Warszawie w październiku b. r. zjazd, mający na celu rozpatrzenie zagadnień technicznych gospodarczych, oraz omówienie sprawy zaspakajania potrzeb przedsiębiorstw komunikacyjnych przez przemysł krajowy.

PRZYGOTOWANIA DO ZMIAN W MIĘDZYNARODOWYM ROZKŁADZIE KOLEJOWYM. W jesieni b. r. zbierze się w Pradze Czeskiej międzynarodowa konferencja kolejowa europejska, celem opracowania zmian w międzynarodowym rozkładzie jazdy na okres 1928/29. Ministerstwo komunikacji opracowuje wnioski P. K. P., w związku z czem b. m. odbędzie się w Min. komunikacji specjalna konferencja, z udziałem przedstawicieli wszystkich polskich dyrekcyj kolejowych.

Zwycięstwo ogólnych sjonistów w wyborach na Kongres sjonistyczny w Zachodniej Małopolsce

Ostateczny rezultat wyborów. — W okręgu bielskim otrzymali ogólni sjoniści obydwa mandaty.

Wczoraj ogłosiliśmy komunikat Okręgowej Komisji wyborczej, stwierdzający, że w okręgu krakowskim na listę Nr. 1. (Ogólni sjoniści) padło 4.880 głosów, na listę Nr. 2. („Mizrachi") 2.046, na listę Nr. 3. („Hitachduth") 1.231 na listę nr. 4. (Poalej Sjon) 905, a na listę Nr. 5. (Rewizjoniści) 554 głosów.

Na podstawie tych wyników uzyskała w okręgu krakowskim lista Nr. 1. — 4 mandaty, lista Nr. 2. — 1 mandat i lista Nr. 3. — 1 mandat.

W okręgu bielskim otrzymali ogólno-sjoniści 981 głosów, „Mizrachi" 326 głosów, „Hitachduth" — 344, „Poale Sjon" — 30 głosów. Wskutek tego obydwa mandaty z okręgu bielskiego przypadły liście ogólno sjonistycznej. Tak więc rozporządza w naszej dzielnicy lista Nr. 1. z posłem Thonem na czele — 6-cioma mandatami, „Mizrachi" — jednym mandatem i „Hitachduth" jednym mandatem.

■ ■

(r.) Wynik ten jest niewątpliwym sukcesem organizacji og. sjonistów. Ciągła nieprzerwana praca nad rozszerzeniem organizacji sjonistycznej, obszerna działalność propagandystyczna, rozległa akcja dla celów sjonistycznych, wydała owoce. Organizacja ogólnych sjonistów w Małopolsce Zachodniej nie rozpoczynała swej pracy, jak to czyniły niektóre inne organizacje, czy frakcje w okresie przedwyborczym, agitacji nie prowadziła doraźnie dla celów wyborczych, lecz swoją bardzo rozgałęzioną działalnością, szczególnie w ostatnich kilku latach zdołała pozyskać dla swoich celów liczne rzesze szeklowców. Z pośród wszystkich organizacyj sjonistycznych w Polsce wykazuje organizacja w Zach. Małopolsce największą aktywność i żywotność. Dowodzą tego nie tylko statystyki funduszów palestyńskich, akcji szeklowej, ale przedewszystkiem ostatnie wybory. We wszystkich tych dziedzinach przewyższa nasza organizacja znacznie inne organizacje w Polsce. Zwycięstwo listy ogólnych sjonistów jest tylko konsekwencją ich pracy i przez to jest całkowicie słuszne i zrozumiałe.

W związku z wyborami warto stwierdzić, że zainteresowanie społeczeństwa żydowskiego wyborami na Kongres sjonistyczny było bardzo silne. Odnosi się to zarówno do Krakowa, jak i do prowincji, gdzie wybory na Kongres sjonistyczny odbyły się przy tłumnym udziale wyborców. Przypominały one, szczególnie w miasteczkach, wybory do Sejmu, lub do ciał samorządowych. Przeszło 65 procent uprawnionych do głosowania brało udział we wyborach. Jest to jak na obecny okres, pokaźna liczba.

Wybory te wskazały z jednej strony, że istnieje wielkie pole dla dalszego, większego i skuteczniejszego rozwoju organizacji w naszej dzielnicy, a z drugiej strony są nauką, że punkt ciężkości walki ideologicznej nie powinien przypaść na okres bezpośrednio przed wyborami. Gdyby w czasie sprzedaży szekli rozwijano ta ką agitację, jaką rozwijano bezpośrednio przed wyborami, to wybory przyniosłyby organizacji sjonistycznej jeszcze większy moralny sukces.

O wyborach we wsch. Małopolsce

O powodach niepomyślnego wyniku wyborów dla ogólnych sjonistów we wsch. Małopolsce pisze „Chwila":

„Pomijając warunki, wśród których toczono walkę wyborczą, należy stwierdzić i podkreślić jeden bezsprzeczny moment, z którego po winno się wyciągnąć wnioski na przyszłość. Sukcesy polityczne w kraju przychodzą zawsze za sukcesami w samym sjonizmie, a nie odwrotnie. Im więcej więc organizacja i egzekutywa jako organ wykonawczy poświęcają czasu, sił i trudu agitacji i sprawom czysto sjonskim, tem więcej ma się zaufania do przywódców, tem bardziej znajdą oni posłuch w każdej batalji, stoczonej na arenie krajowo-politycznej.

Obecne wybory na kongres wykazały: Mści się błąd zajmowania się li tylko sprawami krajowemi, poświęcania gros czasu sprawom samorządowym i innym aktualjom, a zaniedbywa nie domeny pracy wyłącznie czysto-sjońskiej. Paru artykułami agitacyjnymi i podróżami w ostatniej chwili nie utrzymuje się kontaktu z szerokiemi rzeszami".

A dalej: „Mylnem jest zapatrywanie, jakoby jedynie egzekutywa była odpowiedzialną za wynik wyborów. Główną winę w niemniejszej mierze ponoszą towarzysze, wiodący ster lokalnych organizacyj partyjnych na prowincji, którzy — jak wyniki wykazują — mimo okólników i komunikatów, zaniedbali całkowicie okres agitacji wyborczej, nie wykorzystali odpowiednio momentu agitacyjnego, tkwiącego w okresie przedkongresowym, pozostawiając tę pracę innym frakcjom".

Konieczność zwiększonej pracy na Keren Hajessod

Fakt, że dochody Keren Hajesodu zmniejszyły się w ostatnim czasie znacznie, wywołał za niepokojenie szczególnie w Palestynie. Przy dochodach miesięcznych w sumie 50 tys. f. szt., tyle wykazały dochody w miesiącach ostatniego półrocza, można było zaspokoić najważniejsze potrzeby jiszuwu palestyńskiego. W czerwcu br. suma wpływów Keren Hajesodu wynosiła 32 tys. f. szt. Jest to w stosunku do obecnego położenia w Palestynie kwota nikła. Korespondent palestyński „Hajntu" żąda w związku z tem od Dyrektorjum Keren Hajessod rozwinięcia energicznej propagandy, którąby objęła szersze koła Żydów. W Ameryce Keren Hajesod płaci zaledwie 30 tys. osób, tzn. nawet nie 1 procent Żydów. Jest rzeczą konieczną, zainteresować większe ilości Żydów celami Keren Hajessod. Po drugie należy zwrócić się do nowych amerykańskich sprzymierzeńców sjonizmu, by ofiarowali jednorazowo większą sumę dla przezwyciężenia sytuacji. Na temat tych nowych sprzymierzeńców opowiada się podobno w Palestynie następującą anegdotę: Prof. Weizmann zaprosił niedawno na wspólny bankiet Feliksa Warburga, Monda, znanego miljonera angielskiego Barona i kilku wyższych urzędników w ministerstwie kolonij. Wygłaszano płomienne przemówienia o Palestynie, wskazując, że Palestyna jest wspaniałym krajem i że Żydzi powinni ofiarować pieniądze na cele palestyńskie. Podobno jeden z urzędników angielskich rzekł na to do swego kolegi: „Nie rozumię, co oni mówią? Zdaje się, że jeśli ci, którzy tu siedzą, ofiarują tylko drobną część ze swego majątku, Palestyna będzie odbudowana..."

Następnie wysuwa autor żądanie, by wszystkie fundusze przeznaczyć wyłącznie na cele Keren Hajessodu.

Akcja ratownicza na rzecz ofiar trzęsienia ziemi w Palestynie

Aleksandrja (ŻAT). Organizacja sjonistyczna w Aleksandrji wydała odezwę, nawołującą do zbierania ofiar dla poszkodowanych wskutek trzęsienia ziemi w Palestynie. Pierwsza liczba zebranych ofiar wynosi 100 funtów sterlingów. Pieniądze zostały już przekazane do centralnego komitetu ratowniczego w Jerozolimie.

Kairo (ŻAT). Utworzył się tu komitet ratowniczy dla ofiar trzęsienia ziemi w Palestynie. Prezesem komitetu jest książę Omar Toussum.

'. BERKELHAMMER.

Godzina z pierwszym redaktorem „Weltu"

(Dokończenie).

— Do „Weltu" przywiązywał Herzl wielką wagę wielkie nadzieje. Włożył też w pismo to znaczną ęść swego majątku. Żydostwo miało otrzymać orn, politycznie bezwzględnie uczciwy, i służący bez strzeżeń idei nowej polityki żydowskiej. Takiego ganu Żydzi dotąd nie mieli, „Welt" miał się tą aśnie stać trybuną. Wielki idealista był przekona, że Żydzi na takie pismo tylko czekają i że przyj, je z należytym aplauzem. Niestety, trochę się zeliczył... Warto przypomnieć, że Dr. Bloch posta Herzlowi do dyspozycji swoją „Oesterreichische ochenschrift" dla propagandy sjonistycznej, zazegając sobie tylko zatrzymanie w swoich rękach akcji. Na to Herzl nie mógł się naturalnie zgoć, wobec czego musiał stworzyć nowe pismo, rym był właśnie pierwszy organ politycznego nizmu, — tygodnik „Die Welt". Nawiasem móc, był Dr. Bloch człowiekiem bardzo dzielnym i żydostwa wielce zasłużonym, tylko politycznie oportunistą, idącym na pasku żydowskiej wielniejskiej, ku asymilacji skłaniającej się burżuazji. cz jasna, że Herzl nie mógł z nim iść razem, go szło o zdobycie żydostwa dla rewolucyjnej wprost na ówczesne czasy idei „Judenstaatu". Myśl ta była wówczas istotnie czemś zgoła nowem i wprost niesamowitem... W towarzystwach, w których obracaliśmy się, uważano nas powszechnie za fantastów i półwarjatów. Można sobie łatwo wyobrazić, jakiemi oczami patrzano na Herzla, wybitnego pisarza dramaturga, ogromnie wpływowego redaktora „Neue Freie Presse". Własna rodzina żony Herzla — typowi asymilanci wiedeńscy, i to szczególnie niesympatycznego typu — odnosiła się do niego nader nieprzychylnie i nieżyczliwie. Stosunek „N. Fr. Presse" do sjonizmu jest dostatecznie znany. Wystarczy przypomnieć, że pierwsze słowo o sjoniźmie ogłosiła „Presse" w dniu śmierci i pogrzebu Herzla. Dopiero wtedy zdobyła się na wstydliwą uwagę, że jakkolwiek można nie podzielać poglądów sjonistycznych, to jednak musi się uznać siłę idealizmu ruchu, któremu człowiek tak wybitny i wartościowy, jak Herzl, poświęcił całe swoje życie i cały entuzjazm swych uczuć. Ile dałby był Herzl za takie ustosunkowanie się „Pressy" do sjonizmu za swego życia... — A dziś, — dziś pisze „Presse" o wyklętym i przemilczanym za życia Herzla sjoniźmie z respektem, ba sympatją...

— ...Pewnego dnia lipcowego doniósł mi architekt Marmorek do redakcji „Weltu", że stan Herzla, przebywającego w sanatorjum w Edlach, jest poważny, i zapytał, czy nie chciałbym razem z nim i prof. Singerem (znany profesor medycyny) wyjechać do Herzla. Oczywiście, że natychmiast zgodziłem się. Sprawy redakcyjne oddałem Uprimny'emu. Po południu wyjechaliśmy do Edlach. Do nas przyłączyli się jeszcze kapelan ambasady angielskiej w Wiedniu, znany, serdeczny przyjaciel Herzla, Hechler, oraz szwagier mój, sekretarz biura kongresowego, Reich. Przyjechaliśmy do Edlach pod wieczór. Naczelny lekarz sanatorjum, Dr. Konried, oznajmił nam, że Herzl miał właśnie dzień niedobry. Mimo to nie przypuszczaliśmy jeszcze bynajmniej, ażeby bezpośrednio groziła katastrofa. Zaledwie udałem się do mego pokoju doniesiono mi, że Herzl pragnie ze mną się widzieć. Natychmiast udałem się do pokoju chorego. Widokiem jego byłem wprost przestraszony. Herzl wyglądał okropnie. Zapalenie płuc czyniło postępy, chore serce pracowało ostatkami... Opanowałem się, nie dając po sobie poznać przerażenia, i z respektem zbliżyłem się do łóżka. Po słowach powitania, — przyczem Herzl samorzutnie, po raz pierwszy zaczął mówić do mnie „ty", — zapytał mnie, czybym nie zechciał zostać przy nim aż do rekonwalescencji. „Owszem, odpowiedziałem, nawet przez dwa lata!" — „O nie, odparł Herzl. Musisz mi tylko towarzyszyć nad morze". Po morzu Herzl wiele się spodziewał...

...Tymczasem choroba czyniła szybkie postępy. Minęły dwa dni. Chory niecierpliwie i nerwowo oczekiwał matki. „Boję się, że niema już wiele czasu", prosił. Sprowadziliśmy matkę z Ischlu, gdzie przebywała na kuracji. Przygotowaliśmy ją ostrożnie na to spotkanie, — ją, która tak głęboko kochała syna i tak głęboko była przezeń kochana — i prosiliśmy o opanowanie się i najszybsze pożegna-

Wśród członków komitetu znajdują się emir **Michel Lutfallah**, prezes komitetu syryjsko-palestyńskiego w Egipcie, p. Feliks Green, prezes organizacji sjonistycznej w Aleksandrji, oraz inni.

Bejrut (ŻAT). Z inicjatywy i pod przewodnictwem Omaya-bey-Daouk powstał w Bejrucie komitet niesienia pomocy ofiarom trzęsienia ziemi w Palestynie. Omar-bey-Daouk złożył ofiarę w wysokości 200 funtów syryjskich na rzecz ofiar katastrofy. Pisma „Al Aharar" w Bejrucie i „Alif Ba" w Damaszku otworzyły rubryki składek na rzecz ofiar trzęsienia ziemi w Palestynie i Transjordanji.

Jerozolima (ŻAT). Komitet ratowniczy w Jaffie zebrał dotychczas 260 funtów na rzecz ofiar trzęsienia ziemi. P. Harry Shifff z Nowego Yorku przekazał telegraficznie 650 dolarów dla centralnego komitetu ratowniczego w Jerozolimie.

Narada w sprawie przyszłości Afuli

Jerozolima (ŻAT). W Afulah odbyła się narada z udziałem zaproszonych specjalistów w sprawie przyszłego rozwoju tego miasta. Z liczby 178 rodzin, zamieszkałych w Afulah, 53 wyraziło gotowość przystąpienia do pracy na roli i część zaczęła się już zajmować rolnictwem. Wszystkie te rodziny posiadają domy lub baraki i place. Niektóre nabyły bydło i inwentarz i zaczęły już uprawiać wolne tereny w okolicy. Rodziny te, które się zorganizowały, życzą sobie, aby Żydowski Fundusz Narodowy odkupił pewne tereny od „Kahalith Zion" i osiedlił je tam.

Inni natomiast byli zdania, że Afulaji powinna zostać ośrodkiem handlowym dla 18 okolicznych wsi arabskich. Na dowód słuszności swego zdania powołali się na fakt, że młyny i fabryka lodu mają zapewniony regularny zbyt. Afulah staje się centrem handlu zbożowego. — W roku bieżącym Afulah jest po Hajfie największym ośrodkiem w tej dziedzinie.

W końcu uchwalono wysłać delegację do Ameryki, oraz zwołać podczas kongresu bazylejskiego naradę delegatów, zainteresowanych w odrodzeniu miasta Afulah.

Pojedynek między Żydem-faszystą a antysemitą faszystą

Rzym (ŻAT). Dr. Paolo Levi, sekretarz gminy żydowskiej w Padwie, który był dawniej kierownikiem faszystowskiego biura prasowego i dotychczas jeszcze jest jednym z czołowych faszystów w Padwie, wyzwał na pojedynek sekretarza faszystowskiej organizacji studenckiej w Padwie, Luigi Menini. Przyczyną pojedynku jest agitacja antysemicka, uprawiana przez Menini'ego oraz jego obelżywe napaści na Żydów i żydostwo.

Pojedynek trwał blisko dwie godziny. W trakcie walki Menini otrzymał dwie rany w głowę oraz trzy rany w ramię. Dr. Levi otrzymał tylko jedną lekką ranę w prawe przedramię. — W końcu obecni lekarze z obydwu stron uznali Menini'ego za niezdolnego do dalszej walki i zwyciężonego. Przeciwnicy rozeszli się, nie podawszy sobie rąk.

Tragiczny zgon artysty „Habimy" Efratiego

Członek „Habimy", znany artysta, Efrati utonął w jeziorze pod Berlinem w czasie kąpieli. Zdarzyło się to podczas wycieczki grupy artystów „Habimy", która na statku odbywała drogę do Woltersrorfu. Efrati, chcąc zażyć kąpeli wskoczył do wody. W pewnym momencie usłyszano krzyk Efratiego. Sądzono ogólnie, że jest to jakiś żart, tymczasem Efrati znikł nagle pod wodą i utonął. Tragiczny zgon Efratiego wywołał ogólny żal. Zwłok jego nie wydobyto. Ze zgonem Efratiego schodzi do grobu jeden z najlepszych artystów „Habimy". Efrati występował we wszystkich sztukach repertuaru „Habimy", grając w jednej sztuce kilka ról. W młodości przygotowywał się Efrati do innego zawodu, niż zawód aktorski.

Był on przez pewien czas rabinem w małem miasteczku w gubernji mińskiej. W jego przekonaniach i dążeniach zaszła po pewnym czasie zmiana. Efrati wstąpił do teatru żydowskiego, a potem stał się członkiem „Habimy".

—o—

POGRZEB MALARZA ŻYDOWSKIEGO SALOMONA J. SALOMONA. W Londynie odbył się pogrzeb zmarłego wybitnego artysty-malarza żydowskiego, Salomona J. Salomona, prezesa towarzystwa artystów malarzy brytyjskich. Wśród publiczności, która odprowadziła zwłoki zmarłego malarza na miejsce wiecznego spoczynku, znajdowało się wiele znanych osobistości, jak lord Swaythling (młody), chacham rabin Dr. Gaster, Norman Bentwich, Sir Robert Waley Cohen i inni. W synagodze na New West End odprawiono zostało nabożeństwo żałobne za duszę zmarłego.

EGZAMINY W WYŻSZEJ SZKOLE HANDLOWEJ W TEL AWIWIE. Egzaminy ostateczne w wyższej szkole handlowej w Tel Awiwie już się skończyły. 20 słuchaczy szkoły otrzymało dyplomy.

TURYŚCI DO PALESTYNY. Do Jaffy przybył okręt „California", wiozący na pokładzie 350 turystów. Turyści zabawią w Palestynie tydzień.

nie chorego, dla którego każde silniejsze wzruszenie mogłoby się stać zabójczem. Ostatnie spotkanie matki z synem było do głębi wzruszające. Oboje okazali hart wprost bohaterski. Jedno nie chciało dać drugiemu poznać — prawdy. Herzl otarł pot z twarzy zanim matka weszła, a na jej widok zebrał wszystkie siły i usiadł wyprostowany na łóżku. „Also mama, Gott sei Dank, dass Du da bist... es geht mir ganz gut... In paar Tagen werde ich gesund"... Po kilku chwilach rozmowy dałem matce znak oczyma, że czas wyjść... Nastąpiło pożegnanie i ucałowanie. Po wyjściu matki upadł chory na łóżko, całkowicie wyczerpany... Potem weszli do pokoju przyjaciele, którzy w międzyczasie, przez nas wezwani, przybyli z Wiednia, — członkowie Komitetu Akcyjnego: Kahn, Kokesch, Kremetzky, Schnirer. Lekką rozmową staraliśmy się rozerwać chorego. Kiedy ujrzeliśmy znużenie na jego twarzy, przyjaciele wyszli. Ja sam zostałem z chorym. Herzl leżał cicho i spokojnie. Po poprzedniej niespokojnej nocy, w czasie której Herzl gorączkując, miał przed sobą wizje kongresu i uderzeniem ręki o kołdrę wzywał „ad loca"... po wyczerpującem, a tak upragnionem spotkaniu z matką, — chory był teraz spokojny i cichy. „Jestem znużony", szeptał. Przykryłem go kołdrą.

...Kiedy po jakimś czasie na chwilę odwróciłem się, usłyszałem nagłe głębokie westchnienie. Przyskoczyłem do łóżka. Chory wyprężył się — i zmarł. Injekcja, masaż serca — — nic już nie pomogło...

—o—

W kalejdoskopie prasy

Jeszcze o rewelacjach w sprawie zbrojeń niemieckich i sprawozdaniu Vanderveldа. — Widmo wojny odwetowej. — Dwa oblicza Stresemanna. — O porozumienie polsko niemieckie. — Umiarkowana polityka sowietów — ale, czy trwała? — Rozbicie w polskim ruchu ludowym.

Onegdaj przytoczyliśmy na łamach naszego pisma sensacyjne rewelacje niemieckich organów pacyfistycznych o tajnych zbrojeniach nacjonalistycznych bojówek niemiecmieckich. Równocześnie świat polityczny poruszony jest znanem sprawozdaniem belgijskiego ministra spraw zagranicznych Vandervelde, zbijającem wyczerpująco publikacje komisji Reichstagu co do rzekomego sprowokowania przez Belgję konfliktu niemiecko belgijskiego w roku 1914. O sprawozdaniu tem pisze „Kurjer Warszawski":

„Sprawozdanie p. Vandervelde jest dosadnym przykładem metody, jaką się posługują nowe rzekomo Niemcy przy pisaniu historji. Na tej z pruska fałszowanej historji wychowuje się młode pokolenie w Niemczech. O tem wystąpieniu p. Vandervelde'go naród niemiecki naturalnie dowie się tylko w tej formie wynaturzonej i sfałszowanej, jaką pruscy przywódcy myśli politycznej w Niemczech uważać będą za przystosowane do swoich celów. Należy się spodziewać, że otwarte i odważne wystąpienie p. Vandervelde'go ochroni opinję europejską od popadnięcia w te sidła propagandy pruskiej... Chcieliśmy wierzyć — tak kończy p. Vandervelde — że Niemcy dzisiejsze nie przyjmą solidarności z czynami dawnego rządu. Podobało się komisji ankietowej Reichstagu rozpocząć proces nanowo, podjąć wysiłek, którego płonność powinna była zrozumieć i starać się o oczyszczenie winowajców przez niesprawiedliwe oskarżenie ich ofiar. Z obowiązku wobec tych ofiar i wobec samego siebie rząd belgijski nie mógł pozostawić tego oskarżenia bez odpowiedzi. Spełniając ten obowiązek, przedstawiam niniejsze sprawozdanie izbom ustawodawczym, nie aby podsycać nienawiści, lecz aby zaprotestować przeciw jawnemu przeistaczaniu prawdy historycznej".

Z posiewu kłamstw i fałszów i historycznych urosła potęga pruska. Z tego posiewu wzeszła wielka wojna światowa. Podjęcie na nowo tych samych poczynań, podjęcie dziś już niczem nie maskowane, jest największem niebezpieczeństwem, zagrażającem pokojowi Europy. Belgja przez usta swoich ministrów przestrzega na czas, a Belgja ma doświadczenie męczeńskie, które tym przestrogom nadaje znaczenie omal prorocze".

Omawiając zbrojenia niemieckie na lądzie, morzu i w powietrzu, pisze „Czas":

„Celem tych militarnych przygotowań jest oczywiście jedynie wojna odwetowa, o której nacjonalizm niemiecki marzy jako o narodowej konieczności. To też niepokój zachodniej Europy jest tem bardziej usprawiedliwiony, że niemieckie przygotowania wojenne odbywają się w największej tajemnicy i są przez to niedostępne dla jakiejkolwiek kontroli międzynarodowej. Rewelacje zaś odnośne są albo dziełem przypadku, albo pochodzą od żywiołów radykalnych, walczących zawzięcie z nacjonalizmem".

W dalszym ciągu przedstawia „Czas" dwulicową politykę min. Stresemanna i rządu niemieckiego, który przeczy tym rewelacjom i odwołuje się stale na „ducha Locarna", ducha powszechnego pojednania i wiecznego pokoju:

„Czy jednakże polityka niemiecka wobec Polski odpowiada choć w części tym zapewnieniom? Wśród nacjonalistów niemieckich, z którymi p. Stresemanna łączy bliskie powinowactwo celów i nadziei — wytworzyło się zapatrywanie, że rewizję traktatu wersalskiego należy rozpocząć od Polski, i że pierwszą jej ofiarą powinien paść „korytarz gdański", ewentualnie Śląsk Górny... P. Stresemann posiada dwa oblicza: jedno pełne pokojowego namaszczenia, zwrócone ku Francji, i drugie okryte maską twardej obojętności, skierowane do Polski. Ta gra podwójna, nie jest przecież tajemnicą — i w Paryżu najgorętsi zwolennicy niemiecko- francuskiego porozumienia, nie mają pod tym względem żadnych złudzeń. To też nawet w tych kołach nikt nie zaryzykowałby takiej potworności, jak dopuszczenie myśli poświęcenia Polski dla przejednania Niemiec — a niezmiernie wytężona niemiecka propaganda, trafiła w tej sprawie we Francji na pogardliwe milczenie".

Autor dochodzi do słusznej konkluzji, że

„porozumienie polsko- niemieckie — obu państwom i narodom równie potrzebne może dojść do skutku jedynie po wyrzeczeniu się przez Niemcy wszelkich zaczepnych i aneksyjnych planów wobec Polski".

Na łamach „Głosu Prawdy" pisze p. Florjan Sokołow o widocznej poprawie stosunków polsko sowieckich:

„Pomijamy, z jakich to się stało przyczyn, czy pod wrażeniem niepowodzeń w eksperymentach zagranicznych, czy też na skutek sytuacji w kraju, dość, że w zewnętrznej polityce Sowietów daje się zauważyć zwrot w kierunku umiarkowania, który z punktu widzenia interesów pokoju należy powitać z zadowoleniem. Zbiega on się w czasie z pewnem odprężeniem konfliktu anglo- sowieckiego na tle konjunktury ogólno- światowej".

Mimo to jednak nie można snuć zbyt optymistycznych wniosków na przyszłość, a to z uwagi na nierozstrzygniętą walkę w łonie ZSSR. o władzę.

„Nikt nie może poręczyć, jak się będą zapatrywać na powzięte dziś zobowiązania ci, co później przyjdą do władzy, czy Trocki uzna to, co postanowił Stalin?

W tych warunkach pertraktacje prowadzone są na cienkim lodzie, który w każdej chwili może się załamać i dlatego wymagają szczególnej ostrożności...

Nie jest naszą rzeczą łamać sobie głowę nad rodzinnymi kłopotami komunizmu rosyjskiego, należy je jednak mieć na uwadze w ocenie całokształtu sytuacji rosyjskiej, witając jedno

czesnie każdy krok naprzód w kierunku ugruntowania trwałego pokoju z naszym wschodnim sąsiadem".

W „Kurjerze Porannym" pisze pos. Langier o przyczynach rozbicia w polskim ruchu ludowym:

„W ruchu ludowym działacze, posłowie, nie czując odpowiedzialności względem swoich zwolenników, postępują dowolnie, a wielu z nich w swojem ułudnem przekonaniu mniema, iż łatwo może stać się przywódcą i stworzyć własną sektę, własne stronnictwo, dlatego właśnie, że warstwa chłopska nie posiada jeszcze zbyt skrystalizowanego, trwałego światopoglądu społeczno-politycznego.

To jest główne podłoże, na którem powstają te dziwotworne zjawy mnogich grup i grupek, ambicyjnych rozłamów i rozczepień... Zjednoczenie ruchu ludowego tworzyć się musi na czystości idei programów politycznych, które lud musi wchłonąć w swoją krew i duszę. Zjednoczenie ruchu ludowego nastąpić musi przez sam lud, karny i świadomy swych dążeń polityczno-społecznych, a wówczas dopiero nastąpi dzień Wyzwolenia się samego ludu z pod supremacji geszefciarstwa i obłudy".

(M.).

Wiadomości z kraju

Marsz. Piłsudski - jasnowidzem?

Marszałek Piłsudski posiada podobno dar wnikania głębią swojego ducha w niezbadane regjony przyszłości. Dar ten kilka razy już przejawiał się w poszczególnych momentach życia Marszałka, szczególnie w czasie jego historycznych walk legjonowych.

Niedawno temu miał miejsce ciekawy eksperyment, mianowicie: Marszałek Piłsudski zainteresował się żywo znanym w Warszawie jasnowidzem inż. Ossowieckim. Między p. Ossowieckim a Komendantem odbył się rodzaj rozmowy na odległość, w czem Marszałek wykazał niezwykle silny dar telepatycznego odgadywania myśli, zadziwiając najbliższe mu otoczenie.

XIX Kongres esperantystów w Warszawie

We czwartek 4 bm. wieczorem przybyli z Gdańska do Warszawy uczestnicy XIX wszechświatowego Kongresu Esperantystów, aby złożyć hołd prochom twórcy języka esperanckiego dra L. Zamenhofa. Uroczystość rozpoczęła się w piątek 5. sierpnia na cmentarzu żydowskim i była połączona z ceremonją oddania pod opiekę rodziny wykończonego świeżo pomnika, wystawionego drowi Zamenhofowi sumptem esperantystów całego świata.

Nad grobem przemawiali: p. Pyke z Melbourne (Australja), który umyślnie na tę uroczystość przyjechał, dalej prof. inż. Ossaka (Tokjo), redaktor „Orienta Revuo" p. Woorden z Edinburga (Szkocja), p. Delanton (Francja), p. Insbrücker (Holandja) i przedstawiciele wszystkich reprezentowanych na tej uroczystości narodów.

Zarząd gminy żydowskiej m. Warszawy był na uroczystościach reprezentowany przez wice-prezesa p. M. Feldsztejna i rad. Elenberga. W imieniu gminy żydowskiej złożony został na grobie wspaniały wieniec z napisami w językach polskim, hebrajskim i żydowskim, treści następującej: dr. Ludwikowi Zamenhofowi — warszawska gmina żydowska. Wice-prezes zarządu p. M. Feldsztejn wygłosił przemówienie okolicznościowe w języku hebrajskim.

Z cmentarza uczestnicy Kongresu udali się na Krak. Przedmieście, gdzie u stóp pomnika Adama Mickiewicza, w imieniu Kongresu złożył wieniec i wygłosił mowę dr. Privat, doc. Uniwer. Genewskiego i członek Ligi Narodów, znawca literatury polskiej i gorący wielbiciel polskiego wieszcza.

O godz. 4-tej pop. odbyło się uroczyste posiedzenie i zamknięcie Kongresu w salonach Rady Miejskiej. Wieczór goście spędzili w Dolinie Szwajcarskiej, gdzie dyr. Sielski przygotował specjalny program kompozytorów wyłącznie polskich. Podczas uroczystego posiedzenia jak również z Doliny Szwajcarskiej wszystkie mowy i produkcje muzyczne były transmitowane przez radjo.

W sobotę 6. bm. odbędzie się w kościele po-karmelickim (obok pomn. Mickiewicza) msza za duszę śp. Antoniego Grabowskiego, pierwszego prezesa Polsk. Tow. Esper. i tłomacza „Pana Tadeusza" na język esperancki. Pozostała część dnia poświęcona będzie zwiedzaniu miasta i Zamku królewskiego. W niedzielę dn. 7. bm. część esperantystów wyjedzie do Białegostoku, aby uczestniczyć w odsłonięciu tablicy wmurowanej na frontonie domu, w którym urodził się dr. Zamenhof.

Przed rozwiązaniem Rady miejskiej we Lwowie?

Ze Lwowa donoszą: Oczekuje się w dniach najbliższych rozwiązania Tymcz. Rady m. i mianowania komisarza rządowego. Wchodzą w rachubę do objęcia tego stanowiska przeważnie dygnitarze i znani działacze społeczni ze Lwowa. Jednakowoż żaden z nich zdaje się nie okazywać wielkiej ochoty do objęcia urzędu z jego obecnym aparatem administracyjnym. Mówi się o następujących kandydaturach: prof. dr. Zakrzewskiego, b. min. Stesłowicza, b. wojewody lwowskiego Schuttsa, r. prof. Matakiewicza, wiceprez. dr. Schleichera, r. Hoeflingera i innych. Z drugiej strony wobec pewnych trudności i potrzeby silnej ręki, lansowana jest poważnie koncepcja ustanowienia komisarzem rządowym dygnitarza wojskowego. Ta ostatnia wobec tendencji militaryzacji urzędów przez rząd marszałka Piłsudskiego ma cechy prawdopodobieństwa.

* * *

NIEPORZĄDKI WE LWOWIE. Onegdaj we Lwowie bawił wicepremjer Bartel, zatrzymawszy się tam w powrotnej podróży z wywczasów w Krynicy. Wicepremjer Bartel w rozmowie z przedstawicielami władz wytknął straszne nieporządki, jakie panują w mieście, a w szczególności poruszył dwie sprawy. Pierwszą, odnoszącą się do huraganów kurzu, unoszących się po ulicach, skutkiem nienależytego zamiatania ich, oraz nieskrapiania wodą. Przytem wicepremjer wspomniał, że żałuje mocno, iż na dworcu niema nikogo z przedstawicieli gminy. Drugą była sprawa karkołomnej i karygodnej jazdy szoferów przy dorożkach automobilowych, które nadto są bardzo zaniedbane. W rezultacie wicepremjer Bartel zaznaczył, że w tych sprawach pomówi z ministrem spraw wewnętrznych Składkowskim, aby bliżej zajął się temi nieporządkami.

Krwawy dramat miłosny

Donoszą ze Strzyżowa. Onegdaj o godz. 6-ej wieczór, Izrael Hoch, nauczyciel religji mojżeszowej, zam. w Niebylcu, powiat Strzyżów, popełnił morderstwo na osobie Mindli Salzmannówny z Jawornio, następnie strzelił do siebie w zamiarze samobójczym. Salzmannówna ranna w pierś i głowę, Hoch ranny w pierś. Sprawca został ujęty. Powód na tle miłosnym.

KIERMASZ NA RZECZ Ż. F. N. W ZAWOJI. Z inicjatywy i staraniem tow. p. Dra Soldingera z Krakowa odbył się w Zawoji dnia 26. lipca br. festyn, połączony z kiermaszem dla dzieci. Dochód w kwocie 211 zł. został przeznaczony na rzecz Ż. F. N. Ze szczególnem uznaniem i podziękowaniem należy podnieść trud i ofiarną pracę Szan. Pań a przedewszystkiem WPP. Galsterowej i Wurzlowej z Krakowa oraz bezinteresowną pomoc WPP. Brülla i Wetzsteina właścicieli pensjonatu w Zawoji, około przygotowania i urządzenia zabawy.

ŻYD- KONSULEM TURECKIM W GDAŃSKU. Prezydent Rzeczypospolitej, w porozumieniu z senatem w m. Gdańska, udzielił egzekwatur p. Juljuszowi Jewelowskiemu, konsulowi honorowemu republiki tureckiej na obszarze w. m. Gdańska z siedzibą w Gdańsku.

W CIĄGU 3 MIESIĘCY BAWIŁO W KRYNICY 15,000 OSÓB. Biuro meldunkowe Komisji Zdrojowej w Krynicy wykazuje około 17,000 osób przybyłych na kuracje od początku bieżącego roku do końca poprzedniego miesiąca. W ciągu samego maja, czerwca i lipca br. bawiło w Krynicy przeszło 15,000 osób.

100 MILJONÓW SPADKU. Onegdaj podaliśmy wiadomość o spadku 100 miljonów dolarów, pozostawionym przez niejakiego Dembińskiego, który po powstaniu w r. 1863 wyemigrował do Ameryki i tam umarł. Spadek ten ma otrzymać uboga rodzina tkaczy w Łodzi Lotwinów.

PIERWSZE GIMNAZJUM LEŚNE. W Skolem w dolinie górskiej rzeki Oporu stanie niebawem pierwsze w Polsce gimnazjum leśne, im. Słowackiego. Gimnazjum mieścić się będzie narazie w wynajętych pawilonach wśród lasów i dostosowane będzie do wszelkich wymogów szkolnej hygjeny. Pawilony otoczone będą 4-morgowym parkiem leśnym, w którym znajdować się będą boiska, bieżnie itd.

TEATR W LUBLINIE. Komisja magistracka postanowiła oddać dzierżawę Teatru miejskiego w Lublinie na sezon 1927—28 dyr. Józefowi Grodnickiemu, który już poprzednio przez szereg lat kierował teatrem lubelskim.

KRYZYS W TEATRZE ŁÓDZKIM. Teatr miejski w Łodzi, dzierżawiony od miasta przez dyr. Szyfmanna, znalazł się ostatnio w niezwykle trudnej sytuacji finansowej. Magistrat łódzki niedawno pokrył deficyt teatru w wysokości 820,000 zł. z prośbą o nowe subsydjum. — Dyrektor Szyfman określa dodatkowy deficyt teatru na 119,000 zł. Na posiedzeniu magistrat łódzki odmówił prośbie dyrekcji, wskutek czego Teatr miejski stanął wobec możliwości zamknięcia.

W Łodzi mówią, jakoby artyści i pracownicy Teatru miejskiego mieli wystąpić przeciwko dyrektorowi Szyfmanowi na drogę sądową, wobec nieotrzymania należnych poborów. — Należności personalu wynoszą przeszło 40,000 złotych.

GROŹBA ZAMKNIĘCIA OPERY W KATOWICACH. Wojewoda śląski, p. Grażyński, bawił w Warszawie, gdzie odbył konferencję w departamencie kultury i sztuki. Wynikiem konferencji ma być zamknięcie opery w Katowicach. Natomiast z większym nakładem prowadzony ma być teatr dramatyczny.

PROCES P. LUCYNY MESSAL PRZED SĄDEM NAJWYŻSZYM. Sąd Najwyższy będzie rozpatrywał we wrześniu ciekawą sprawę, w której jako oskarżony występuje znany impresarjo p. Winiaszkiewicz, jako oskarżycielka zaś prymadonna operetki p. Lucyna Messal. Swego czasu p. Messal miała z p. Winiaszkiewiczem zatarg na tle finansowe, o którym opowiedziała swoim kolegom-artystom. R. Winiaszkiewicz dowiedziawszy się o tem, podczas antraktu w teatrze w rozmowie z reż. Juliczem donośnym głosem ubliżył słownie artystce. P. Messal usłyszała obraźliwe słowa i wniosła skargę do sądu. Sprawa przeszła już dwie instancje, gdy sąd pokoju wydał wyrok uniewinniający, opierając się na tem, że p. Winiaszkiewicz użył obraźliwego epitetu w rozmowie.. z osobą trzecią. Innego zdania był sąd okręgowy, który skazał p. Winiaszkiewicza na 7 dni aresztu. Czując się pokrzywdzonym wyrokiem p. Winiaszkiewicz, wniósł skargę kasacyjną do sądu Najwyższego.

ZNIŻKA CEN CHLEBA W WARSZAWIE. W wyniku prowadzonych obecnie rokowań między oddziałem walki z lichwą a Związkiem właścicieli piekarń, w ciągu bieżącego tygodnia nastąpi prawdopodobnie pewna zniżka ceny chleba, o parę groszy na 1 kg. O ile cena żyta z nowego zbioru ustabilizuje się na poziomie 40 zł., cena chleba mogłaby być obniżona z 70 gr. na 56 gr. za 1 kg.

CZY NIEDBALSTWO LEKARZY SPOWODOWAŁO ŚMIERĆ? Z Warszawy donoszą: Służąca Mordchy Sawickiego, Józefa Hetmanek, we środę rano dostała silnych bólów wewnętrznych, przyczem straciła przytomność. Wezwany lekarz Kasy Chorych (warto zaznaczyć, że zjawił się aż po 8 godzinach) orzekł krótko, że służąca będzie zdrowa. Gdy lekarzowi opowiedziano, że służąca miała podobne napady już kilka razy i że wobec tego pożądanem byłoby zabranie jej do szpitala, oświadczył on, że można jeszcze czekać. Tymczasem onegdaj rano Józefa Hetmanek zmarła.

O wypadku tym zameldowano policji, która przekazała sprawę prokuratorowi Sądu Okręgowego.

WYPADEK NA WIŚLE. Onegdaj wieczorem koło fortu Czerniakowskiego w Warszawie, nastąpiła katastrofa na Wiśle. Oto motorówka przy zapadających już ciemnościach najechała na łódkę tak, że towarzystwo znajdujące się w łodzi, wpadło do wody. Motorówka zbiegła. Na krzyk tonących, pospieszono z pomocą. Wszystkich tonących zdołano uratować.

KATASTROFA SAMOCHODOWA. Onegdaj po popołudniu na szosie pod Mikołajowem jadące z Drohobycza auto uległo katastrofie przez wywrócenie się na rowie. Trzy osoby, w tem szofer i właścicielka auta, p. Szpilzerowa, zostały ciężko ranne, jedna osoba lekko, dwie wyszły bez szwanku. Rannych pociągiem nocnym przewieziono do Lwowa i oddano do szpitala.

Tym P. T. Prenumeratorom z prowincji, którzy nie odnowią bezzwłocznie prenumeraty na miesiąc sierpień, wstrzymamy z dniem 10 bm. wysyłkę naszego pisma.

KRONIKA

Wschód słońca	Sierpień	Zachód słońca
4 m. 04	6 Sobota 8 Ab. 5687	19 m. 21

13-rocznica wymarszu pierwszej kadrówki Strzelców

W dniu wczorajszym rozpoczęły się w Krakowie uroczystości, związane z rocznicą pamiętnego wymarszu z Oleandrów krakowskich pierwszej kadrówki Strzelców pod wodzą Komendanta Józefa iPłsudskiego. Liczne oddziały związków strzeleckich, które ze wszystkich krańców Rzeczypospolitej zjechały do Krakowa, zebrały się wczoraj wieczorem na placu św. Ducha, skąd ruszył pochód z orkiestrami na czele do Oleandrów, gdzie nastąpiło przemówienie delegata Związku Legjonistów i Związku Strzeleckiego oraz odczytanie historycznego rozkazu komendanta z dnia 6 sierpnia 1914.

Nad ranem wyruszyły drużyny strzeleckie w ordynku bojowym, tradycyjnym „szlakiem kadrówki", zdążając do Kielc.

Spółdzielczy Bank Kredytowy w Krakowie

Z ogłoszonego ostatnio sprawozdania z działalności Spółdzielczego Banku Kredytowego w Krakowie za ostatni okres dowiadujemy się o pomyślnym rozwoju tej instytucji finansowej. Mimo krótkiego czasu istnienia rozwija Spółdzielczy Bank Kredytowy coraz większą działalność, zyskując coraz nowych udziałowców i komitentów. — Dysponując obecnie większym kapitałem, będzie mógł Spółdzielczy Bank Kredytowy w większej mierze zaspokoić potrzeby kredytowe drobnego kupiectwa żydowskiego, które niestety w większych oficjalnych instytucjach bankowych z trudnością z kredytu korzystać może.

—o—

— NA TARGU WCZORAJSZYM PŁACONO: mleko zbierane 1 litr 25—30 gr, niezbier. 35—40 gr, kwaśne 25—30 gr, śmietanka słodka 50—60 gr, kwaśna 1.40—2 zł, masło zwycz 1 kg 5.50—5.80 zł, deser. 6.20—6.40 zł, ser krowi 1.40—1.60, kury szt. 5—8 zł, kurczęta para 3.50—8 zł, kaczki żywe szt. 3.50—6 zł, gęsi żywe szt. 7—12 zł, jabłka krajowe 1 kg. 70—1.60 zł, gruszki 70—1.80 zł, śliwki krajowe 1.20—2 zł, brzoskwinie 7.60—8 zł, wiśnie 2.80—5.80 zł, poziomki 1 litr. 2—3 zł, borówki 80—1 zł, maliny 1—1.40 zł. Karp 1 kg 7.50—8 zł. Ziemniaki nowe 100 kg 16—18 zł, 1 kg 20—22 gr, buraki 100 kg 14—16 zł, 1 kg 20—30 gr, marchew 25—30 gr, cebula 50—60 gr, czosnek 2—2.20 zł, kapusta biała kopa 6—12 zł, szt. 15—25 gr, kalafiory szt. 20—1 zł, pietruszka 1 kg 25—35 gr, pomidory 1 kg 3.50—3.80 zł, groszek łuskany 1 litr 1—1.20 zł, fasolka szparag 1 kg 50—80 gr, ogórki kopa 1—2 zł.

— NAGŁY ZGON. Dnia 4 bm. wieczorem zmarł nagle w restauracji „Pollera" inż. dyrekcji robót publicznych we Lwowie Leopold Meier, lat 35, Lekarz obwodowy stwierdził udar serca i polecił przewieść zwłoki do Zakładu medycyny sądowej.

— KRADZIEŻE. Stanisław Strzyżyca, kanonier z Zakładu amunicyjnego w Krakowie zgłosił pod Telegrafem, że w czasie drzemki na wałach grzegórzeckich skradziono mu rower wartości 280 zł. — Józef Piśmienny, zam. przy ul. Podchorążych L. 5. zgłosił, że mu skradziono z pola ziemniaki, wartości 100 zł. — Kaszowska Cecylja, zam. przy ul. Felicjanek l. , zgłosiła o kradzieży bielizny ze strychu, wartości około 400 zł.

— BRUTALNY NAPAD. Stanisław Seweryn zam. przy ul. Kątowej wskoczył na wózek. którym jechała Marczyńska z Prądnika czerwonego i pobił laską po głowie woźnicę, a na krzyk jadących zbiegł. Powód napadu nieznany.

— WŁAMANIE. Leib Pinkas, kupiec, zam. przy ul. Sołtyka l. 5, doniósł policji, że dnia 4 bm. włamano się do jego mieszkania i skradziono 3 lichtarze srebrne, wartości 380 zł.

— OSZUST. Od dłuższego czasu uwija się po Krakowie i okolicy osobnik, który przedstawia się, jako uczeń, wydalony niesłusznie przed maturą ze szkoły i pod różnemi pozorami wyłudza datki od osób prywatnych i instytucyj. Ponieważ stwierdzono, że osobnik ten jest oszustem należy go w razie przytrzymania oddać w ręce najbliższego posterunku policyjnego. Opis osoby: lat około 20, średniego wzrostu, ciemny szatyn, twarz owalna, oczy małe, głęboko osadzone, ciemne.

— OBŁAWA NOCNA. Organa tutejszego Wydziału śledczego przeprowadziły w nocy z dnia 4 na 5 bm. obławę za podejrzanymi osobnikami, przyczem przytrzymano Moritza Sterna, lat 25, bez zajęcia, Leopolda Styrnę, lat 20 z Walkowic, pow. Brzesko i Adelę Cieślik, lat 15, których odstawiono do tut. Sądu pod zarzutem włóczegostwa.

— OBŁOWILI SIĘ TYTONIEM, WÓDKĄ I KIEŁBASĄ. Saul Bilfeld, zam. przy ul. ks. Józefa l. 18. doniósł policji, że ubiegłej nocy włamali się nieznani sprawcy do jego restauracji przez oderwanie okiennicy i skradli wyroby tytoniowe, jak papierosy egipskie, plaskie, damskie „Wisła", około 50 sztuk cygar. kilkanaście paczek tytoniu przedniego i najprzedniejszego tureckiego. kilkanaście flaszek likieru, 5 kg. kiełbasy i gotówkę 310 zł. łącznej wartości około 600 zł. Dochodzenia prowadzi wydział śledczy.

— ARESZTOWANIE ZŁODZIEJA MIESZKANIOWEGO. Organa tutejszego Wydziału śledczego aresztowały Wincentego Jerzyka, lat 21, z Krakowa, karanego kilkakrotnie za kradzież z włamaniem i odstawiły do aresztów tutejszego Sądu okręgowego pod zarzutem współudziału w zbrodni kradzieży w związku z aresztowaną poprzednio szajką złodziei mieszkaniowych, u których w czasie rewizji zakwestjonowano dużą ilość bielizny i garderoby wszelkiego rodzaju.

ZMARLI:

Pinkus Ebenholz, l. 11.

Z teatru, literatury i sztuki

— ORŁOW, KSIĘŻNA CYRKU — TARG NA DZIEWCZĘTA — CNOTLIWA ZUZANNA oto następujące operetki, które świetny zespół warszawski ze znakomitą Lucyną Messal, daje w najbliższych dniach w Krakowie, kończąc swoje krótkie stagione operetkowe. Dziś, tj. w sobotę 6 bm. powtórzoną będzie słynna operetka „Orłow", w niedzielę dwa przedstawienia, a to o godz. 3.30 pop. „Księżna Cyrku" operetka Kalmana, wystawiona w Krakowie z przepychem, wieczór zaś o godz. 8 poraz ostatni komiczna operetka Jacobiego „Targ na dziewczęta". W poniedziałek, jako przedostatnie przedstawienie dana będzie operetka Gilberta ‚Cnotliwa Zuzanna", we wtorek zaś odbędzie się pożegnalne przedstawienie zespołu warszawskiego z Lucyną Messal. Odegrany będzie „Hr. Luxemburg".

— TEATR „NOWOŚCI" PRZY UL. RAJSKIEJ. Niezwykle wielki sukces odnoszą codziennie wieczory varietowo-kabaretowe w teatrze przy ul. Rajskiej. Podziw i zachwyt humor i śmiech wywołują niezrównani akrobaci parterowi, tresura psów, młodzi wirtuozi na ksylofonie, nadzwyczajni tancerze, pomysłowi humoryści — jednem słowem program o wysokim poziomie. Dziś i codziennie początek przedstawień o godz. 8.30. Bilety wcześniej do nabycia w handlu WP. Rudnickiego. W niedzielę 2 przedstawienia o godz. 4 popoł., i o godzinie 8.30 wieczór. Od poniedziałku zmiana programu.

—o—

REPERTUAR KINOTEATRÓW

BAGATELA: „Sprawa przy zamkniętych drzwiach".

UCIECHA: „Jak pozbyć się żony?"

WARSZAWA: „Zwycięsca losu". Nadto 3 komedje.

WANDA: „Czarny ptak".

PROMIEŃ: „Kiki".

SZTUKA: „Lekkomyślna matka".

NOWOŚCI „Karjera modelki" i „Tajemnicza ręka".

MERKAZ HACEIRIM (Krakowska 41). Dziś, w sobotę 6 bm. o godz. 3 pop. zgromadzenie członków. Referować będzie p. Weisinger. Obecność wszystkich członków konieczna.

—o—

ZWIĄZEK SJON.- REWIZJONISTÓW. W sobotę dnia 6. VIII. bm. o godz. 3,30 pop. odbędzie się w lokalu własnym przy ul. Zielonej 17, zebranie członków z odczytem kol. F. Birnhacka nt. „Państwo i jego ustrój". Uprasza się o punktualne przybycie. Goście mile widziani.

Program stacyj radjofonicznych

Sobota, 6 sierpnia.

Kraków (422 m) 17,30—19 Audycja: „Marsz szlakiem kadrówki" ze współudziałem: Prof. Dr. T. Dyboskiego, art. Ruszkowskiego, orkiestry 20 p. p. i chóru „Echa". 19—19,25 Odczyt pt. „O lasach, gajach i drzewach świętych", wygł. p E. Wyrobek, 19,30—19,55 Odczyt pt. „Przegląd polityki zagranicznej" wygł. Dr. J. Reguła, 20—20,30 Komunikaty, od 20,30 Transmisja z Warszawy.

Warszawa (1111 m) 12 i 15 Komunikaty, 15,20—16,55, Przerwa, 17,15 Koncert (m. i. pieśni i wyj. z operetek), 8,50—19,15 Odczyt „O Ohanuim", 19,35—20 Odczyt pt. „Jak odżywiać powinien się pracownik umysłowy a fizyczny", 20.30 Koncert z „Doliny Szwajcarskiej" (uwertury), 22 Komunikaty, 22,30 Muzyka taneczna.

Poznań (273 m) 13 Giełda, 17,30—19 Koncert z kawiarni, 20,30—22 Koncert muzykalno- wokalny, 22 Muzyka taneczna.

Wiedeń (517,2 m) 11 i 16 Koncerty, 19,45 „Faschingsfee" operetka Kalmana.

Berlin (483,9 m) 16—19 Koncert (wyj. z operetek), 20,30 Utwory wesołe, 21,15 Koncert 22,30 Muzyka taneczna.

Królewiec (329,7 m) 20,30 Wyjątki z operetek.

Wrocław (322,6 m) 20,15 Wesoły wieczór muzyczny.

Frankfurt n/M. (428,6 m) 20 Transm. z wystawy muzycznej. Koncert pieśni ludowej.

Z PRZEMYSŁU WŁOKIENNICZEGO. Według informacji Krajowego Związku Przemysłu Włókienniczego w Łodzi obecny stan zatrudnienia w łódzkim przemyśle włókienniczym jest zupełnie zadawalający. Liczba bezrobotnych uległa wydatnemu zmniejszeniu oraz napływ zamówień przedstawia się również korzystnie. Jak sygnalizują ze Związku przemysłowców Bielska, Białej i okolicy, stan zatrudnienia w tamtejszym przemyśle przekroczył znacznie poziom przedwojenny. Przemysł bielski pracuje przeważnie na eksport. Stosunkowo najgorzej przedstawia się sytuacja przemysłu w okręgu białostockim, gdzie zatrudnienie wynosi jednak około 90 procent normalnego.

Sacco - Vanzetti

Jak już wczoraj donieśliśmy, gubernator północno amerykańskiego stanu Massachussets, John Fuller odrzucił onegdaj prośbę o ułaskawienie dwóch anarchistów włoskich, Sacco i Vanzettiego, podejrzanych i oskarżonych o morderstwo rabunkowe na dwóch urzędnikcah fabryki butów w South Braintree, miasteczku w Stanie Massachussets. Wobec te go liczą się w Bostonie z wykonaniem wyroku śmierci na krześle elektrycznem w dniu 11 b.m

Pisaliśmy również o protestach zarówno w Ameryce, jak i w Europie, zwłaszcza we Francji przeciw wykonaniu wyroku śmierci na wspomnianych anarchistach. Zachodzi bowiem prawdopodobieństwo pomyłki sądowej tembardziej, że od siedmiu już lat ulega proces ciągłym rewizjom, które stawiają w coraz większą wątpliwość winę oskarżonych. Cierpienia Sacco i Vanzettiego powiększa tak że fakt, że od siedmiu lat nie są oni pewni ani życia, ani śmierci. Czekanie przez siedm lat w niepewności, czy wyrok będzie wykonany, czy zniesiony, jest karą chyba straszniejszą może od śmierci.

To też cała liberalna opinja publiczna świata, a zwłaszcza francuska Liga obrony praw człowieka nieraz wracała się w ciągu tych siedmiu lat o rewizję procesu i zniesienie wyroku kary śmierci na Sacco i Vanzettiego. Obecnie zaś, kiedy wyrok podobno ma być wykonany 11 bm., zerwała się zwłaszcza w Paryżu spontaniczna burza protestów ze strony najwybitniejszych osobistości m. in. i Alfreda Dreyfusa, męczennika głośnego procesu z przed lat 30.

Należy się spodziewać, że jeszcze w ostatniej chwili, wyrok jednak zostanie uchylony nie tylko dlatego, że — jak mówią — w razie wykonania kary śmierci należy liczyć się z możliwością akcji odwetowej ze strony komunistów i nie tylko z tego powodu, że cała liberalna opinja publiczna staje w obronie Sacco i Vanzettiego, ale choćby na podstawie zasady prawnej, która każe w razie niepewności, lub niedostatecznego powodu winy, wydać raczej wyrok uwalniający, niż ewentualnie niesłusznie skazujący.

Międzysojusznicza komisja kontroli wojsk

zażądała rozwiązania wiedeńskiej milicji miejskiej

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 5. 8 (D.) Dziś zjawił się u burmistrza Seitza jako namiestnika wiedeńskiego przedstawiciel międzysojuszniczej komisji kontroli wojskowej, który zakomunikował p. Seitzowi uchwałę komisji w sprawie utworzonej po krwawych rozruchach wiedeńskich milicji miejskiej we Wiedniu. Komisja uznała, że utworzenie tej milicji sprzeciwia się traktatom pokojowym.

Wobec tego burmistrz Seitz oświadczył, że natychmiast wyda rozporządzenie w sprawie rozwiązania milicji miejskiej. Rozporządzenie takie istotnie zostało wydane. W miejsce milicji utworzona będzie jedynie straż nieuzbrojona, która czuwać będzie nad bezpieczeństwem budynków państwowych.

Interwencja w sprawie aresztowanych

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 5. 8 (D.) Dr Kanclerz Seipel przyjął dziś delegację robotników, która uskarżała się na srogie prześladowania robotników po krwawych zajściach, na liczne aresztowania i złe obchodzenie się z aresztowanymi. Delegacja domagała się natychmiastowego wypuszczenia aresztowanych na wolność.

Zamknięcie rachunków państwowych

za rok 1925 i następne lata

Warszawa, 5. 8 PAT. Z powodu poruszenia w prasie sprawy zamknięć rachunkowych w związku z rezolucją Senatu z 13 lipca br., wzywającą rząd do corocznego przedstawiania zamknięcia rachunków państwowych do parlamentarnego zatwierdzenia możliwie jak najprędzej po ukończeniu roku budżetowego, ministerstwo skarbu komunikuje, że zamknięcie rachunków państwowych za rok 1925 zostało już przesłane Najwyższej Izbie Kontroli Państwa i że obecnie opracowywane są dalsze zamknięcia.

St. Zjednoczone wobec rozbicia konferencji

genewskiej

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Waszyngton, 5. 8 (D.) W tutejszych kołach politycznych oświadczają, iż po zerwaniu konferencji rozbrojeniowej w Genewie Stany Zjednoczone zmuszone będą obecnie konsekwentnie przeprowadzić swą politykę zbrojeń morskich.

Genewa, 5. 8 (D.) Gibson otrzymał od sekretarza stanu Kellogga depeszę, upoważniającą go do oświadczenia, iż rząd Ameryki jest w dalszym ciągu skłonny do współdziałania z chwilą, gdy Liga Narodów podejmie prace przygotowawcze w sprawie rozbrojenia.

Niemiła przygoda turystów z niedźwiedziami

w Tatrach

Zakopane, 5. 8. Niemiła przygoda spotkała onegdaj dwóch turystów, którzy wracali z Morskiego Oka przez Roztokę i Polanę Wachsmundzką do Zakopanego. Po drodze obaj turyści zboczyli nieco, chcąc wypocząć na małej polance i zażyć kąpieli słonecznej. Gdy leżeli rozebrani na słońcu, posłyszeli nagle odgłos łamanych gałęzi. W chwilę potem wyskoczył z pośród krzewów, kierując się w stronę turystów niedźwiedź wraz z rodziną złożoną z niedźwiedzicy i młodego niedźwiadka. Przerażeni turyści rzucili się w ucieczkę, chroniąc się w gęstwinach lasu. Po dłuższej chwili jeden z turystów wdrapał się na drzewo, skąd doskonale mógł obserwować zachowanie się rodziny niedźwiedziej, która skwapliwie zabrała się do prowiantów pozostawionych przez turystów na polanie. Minęły dwie godziny zanim niedźwiedzie, ukończywszy biesiadę wycofały się do lasu. Trzeba było jeszcze godzinę wyczekać, turyści bowiem nie mieli pewności czy niedźwiedzie nie wrócą i w ten sposób po trzech godzinach trwogi, turyści zdołali się ubrać, spakować rozrzucone przez niedźwiedzie rzeczy i wrócić do Zakopanego.

—o—

Wpław przez kanał La Manche w 15 godz.

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Londyn, 5. 8 (D.) Pływak angielski Temme przepłynął Kanał La Manche w czasie około 15 godzin, a więc gorszym od rekordu Gertrudy Ederle. Temme wystartował po północy ze strony francuskiej Grisnez, osiągając wybrzeże w Dover dziś około godziny 3 popołudniu.

—o—

Daudet w okolicy Brukseli

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Bruksela, 5. 8 (D.) Leon Daudet zjawił się dziś w okolicy Brukseli i zamieszkał w pałacu jednego ze swych przyjaciół.

—o—

Umarł z radości

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Budapeszt, 5. 8 (D.) W jednym z miasteczek węgierskich obchodził dziś setną rocznicę urodzin obywatel miejscowy Michał Markus, cieszący się dość czerstwem zdrowiem. Solenizant tak przejął się radosną rocznicą, że z wielkiego szczęścia zasłabł i zakończył życie

Zatopione miasto

Paryż. 5. 8. PAT. Jak donosi „Matin" z Meksyku, wskutek wylewu rzeki zatopione zostało miasto, przyczem utonęło 25 osób.

Lot San Francisco — Australja

Sydney. 5. 8. PA. Rząd Nowej Poł. Walji zgodził się pokryć wszystkie wydatki związane z lotem kapitana Smitha z San Francisko do Australji.

MANIFESTACJE KOMUNISTYCZNE W BERLINIE. **Onegdaj odbyli komuniści berlinscy z okazji rocznicy wybuchu wojny światowej burzliwe manifestacje, w czasie których doszło do starcia z policją. Demonstranci manifestowali również przeciw wyrokowi śmierci na Sacco i Vanzettiego.**

Z GIEŁDY

Giełda krakowska

Kraków, 5. VIII Akcje nieco mocniej, Dolar bez zmiany.

Akcje: Zieleniewski 18,15, Chodorów 140.

Zebranie giełdowe wykazało tendencję nieco mocniejszą. Szczególnie silnym pokryciem cieszył się Chorodów przy braku materjału po kursie zwyżkowym. Zieleniewski mocniej. Ruch minimalny, nastrój ospały przyczem jedynie tranzakcję dokonano dwoma papierami, reszta prawie w zupełnym zastoju.

Dla papierów niekotowanych tendencja podobna. Zwyżkowo Cegielski 40,25 i Dolarówka 57—57,50, przy większej chęci kupna, z innych Jaworzno 19,50, Nafta Polska 0,38 i Nobel 4,65 utrzymana.

Na rynku walut i Dewiz tendencja utrzymana. Ilość materjału dostateczna przy słabym zainteresowaniu. Obroty niewielkie. W Krakowie dolar gotówkowy 8,92—8,92½, czeki bankowo 8,94—8,95, Warszawa gotówka 8,91¼—8,92, czeki 8,93,90, Lwów gotówka 8,91½—8,92¼, czeki 8,94—8,94¼. Katowice gotówka 8,92¼—8,93, czeki 8,94¼. Bank Polski płacił bez zmiany za gotówę 8,88, za czeki 8,91.

W godzinach popołudniowych sytuacja na rynku efektów bez zmiany przy prawie zupełnem braku zaintersowania i minimalnych obrotach, jedynie Jaworznem pok ursie 19,40—19,50. Reszta bez ruchu. Nastrój ospały.

Giełda warszawska

Warszawa 5 b. m. (PAT.) **Giełda waluty.**
Dolary 8·91, sprz. 8·93, kup. 8·89.
Belgja 124·45, 124·76, 124·14.
Holandja 358·52, sprz. 359 42, kup. 357·62
Londyn 48·46 sprz. 43·57, kup. 43·35
N. Jork 8·93, sprz. 8·95, kup. 8·91.
Paryż 35·05, sprz. 35·14, kup. 34·96
Praga 26·51 sprz. 26·57 kup. 26·45.
Szwajcarja 172·42, sprz. 172·85, kup. 171·99
Włochy 48·71, 48·83, 48·59.
Wiedeń 125·98 kup. 126·83 sprz. 125·67

Papiery procentowe. Pożyczka dolarowa 6 proc. 82, pożyczka konwersyjna 5 proc. 62 pożyczka kolejowa 61, premjówka dolarowa 5 proc. 57.50—57.25, pożyczka kolejowa 10 proc. 102.50—103. Tendencja niejednolita.

Warszawa. 5. VIII. PAT. Akcje: Bank dysk. 130, handlowy 6,50, Bank Polski 139,25, 139,50, 139, Bank Zw. sp. zarob. 84,50, 85, Czersk 0,92, Częstocice 3, Michałów 0,60, Cukier 4,80, Węgiel 93, 94, Nobel 48, Cegielski 41,50, 41, Eitzner 5,15, Lilpop 20,10, Modrzejów 9,25, 9,20, Norblin 170, Ostrowiec 81, 84, Parowozy 0,60, Rudzki 2,35, 2,40, Żyrardów 17, 17,25 Zawiercie 35

Giełda lwowska

Lwów. 5. 8. Giełda akcyjna. Chodorów 144, Gazy Wschodnie 24.75——25, Tespy 26.50—26.75—27, 8 proc. pożyczka dol. P. K. Ż. 92, W akcjach przemysłowych skromne obroty. Tenedencja utrzymana. Usposobienie spokojne.

Giełda wiedeńska

Wiedeń d. 5 b. m. (P. A. T.). **Dewizy.**
Amsterdam 284·18, Belgrad 12·47. Berlin 168·63 Bruksela 98·63. Budapeszt 123·73 Kopenhaga 189·80 Londyn 34·.5 Madryt 120·20, Medjolan 38·56 Nowy Jork 708·7. Oslo 183·15, Paryż 27·7. Praga 20 9. Sofja 5·11 Sztokholm 189·95 Warszawa 79·18—79·47 Zurych 13.·61. Amerykańskie 705·80, niemieckie 168 40 angielskie 34·37. polskie 79 14 79·54 szwajcarskie 136·.0 czeskie 20·8 węgierskie 123·70.
Akcje: Zieleniewski .4·—. Silesja —·— Fanto 8·80, Gal. Karpaty 11·10 Galicja 95 — Nafta 4·40 Bank Małopolski —·— Bank Hip. —·— Tepege. —·—

Giełda zurychska

Zurych. 5. 8. PAT Paryż 20,32,5, Londyn 25,21,25 N. Jork 5,18 7/8, Belgja 72,18, Włochy 28,24,25, Hiszpanja 88,05, Holandja 207,97, Berlin 123,15, Wiedeń 73,06, Sztokholm 139,10, Oslo 134,10, Sofja 3,75, Praga 15,39, Warszawa 58, Budapeszt 90,55, Konstantynopol 260, Bukareszt 3,18, Helsingfors 13,08.

Giełda nowojorska

Nowy Jork. 5. 8. Warszawa 11.20, Londyn 485 7/8 Paryż 3.91 5/8, Wiedeń 14.10, Praga 2.96 3/4, Włochy 5.54 i jedna czwarta, Belgja 13.90, Budapeszt 17.40, Szwajcarja 19.27 i pół, Helsingfors 2.52, Sofja 0.72 i pół, Holandja 40.07 i pół, Oslo 25.84, Kopenhaga 26.77, Sztokholm 26.79, Hiszpanja 16.49, Bukareszt 61, Belgrad 1.75, Konstantynopol 99.

—o—

ILE WYDAJEMY NA ALKOHOL? Ogół ludności na obszarach całej Rzeczypospolitej wydał w roku 1926 na wódkę sumę 656,818.740 zł., to znaczy trzecią część tego, ile wynosi budżet Rzeczypospolitej na wszystkie wydatki, związane z istnieniem i utrzymaniem całego państwa.

Państwowa rezerwa zbożowa

Wobec rozpoczęcia przez rząd akcji tworzenia państwowej rezerwy zbożowej, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wyjaśnia, co następuje:

W związku z zupełnym brakiem z końcem kwietnia br. zbóż chlebowych w kraju i zaobserwowanem zjawiskiem zwyżkowania cen żyta ponad poziom cen światowych, — rząd był zmuszony w celu zabezpieczenia regularnej podaży chleba przedewszystkiem dla ludności stolicy, i niedopuszczenia do nieusprawiedliwionych gospodarczo cen żyta (a więc mąki i chleba), do interwenjowania na terenie Warszawy za pośrednictwem Magistratu m. st. Warszawy.

Magistrat st. m. Warszawy z polecenia rządu zakupił zagranica w poważnych firmach około 120 wagonów żyta wysokogatunkowego przeciętnie 126 funtów wagi holenderskiej) pochodzenia amerykańskiego.

Żyto na cele interwencji zakupywane było od 7 maja do 3 czerwca partjami po różnych cenach, tak, że przeciętny koszt jednego kwintala, importowanego żyta amerykańskiego, wyniesie według dotychczasowych obliczeń, wraz z kosztami transportu, magazynowaniem w porcie, kosztami przekazów, odsetkami itp. zł. 54.80 za q. franco Warszawa. Ceny żyta krajowego gatunkowo dużo słabszego. (przeciętnie 114—116 funtów wagi holenderskiej) wynosiły w okresie dokonywania powyższych zakupów, jeżeli wziąć za podstawę notowania giełdy warszawskiej, zł. 55 za 1 kwintal franco Warszawa. Wobec tego, że zakupione żyto pochodzenia zagranicznego było wyższego gatunku od żyta krajowego i że cena dokonywanych zakupów jest niższa od cen. jakie kształtowały się na rynku krajowym, to uznać należy, że transakcje zakupów. dokonane przez magistrat m. st. Warszawy były korzystne.

Należy stwierdzić, że akcja stworzenia przez Rząd za pośrednictwem gminy m. st. Warszawy rezerw zbożowych na cele interwencji wpłynęła na zahamowanie cen zboża, gdyż wobec faktu nasycania przez Rząd żytem rynku krajowego, tendencje zwyżkowe ponad poziom światowy — musiały się załamać. Fakt ten potwierdzili zresztą przedstawiciele organizacji młynarzy wszystkich dzielnic kraju zebrani na konferencji w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych w dn. 20 czerwca 1927 r.

Ponieważ magistrat m. st. Warszawy nie zużytkował zakupionych ilości żyta, przeto pozostałe zapasy ziarna tego zostały przekazane wojsku, które zgłosiło dla pokrycia potrzeb armji odnośne zapotrzebowanie.

Starcia między policją a komunistami w Berlinie

Berlin, 5. 8 PAT. Wczoraj wieczorem odbyło się zgromadzenie protestujące przeciw wojnie, zwołane przez komunistów berlińskich. W czasie pochodu doszło w niektórych punktach miasta do starć między demonstrantami a policją.

Listy z kraju

JAROSŁAW (Kor. wł.). (Akcja Herzlowska w Jarosławiu i na prowincji. — Związek inwalidów).

Powołany ostatnio do życia komitet okręgowy dał z okazji akcji Herzlowskiej pierwszy dowód swej żywotności, wysyłając delegatów do miejscowości okręgu jarosławskiego. I tak odwiedzili z ramienia Komitetu okręgowego tow. Dr. Preissman — Sieniawę, tow. Lion — Leżajsk, tow. Lamm — Grodzisko i Dynów, tow. Schapira — Rudnik n/S.; wszędzie w tych miejscowościach odbyły się uroczystości Herzlowskie, na których delegaci przemawiali i posiedzenia plenarne Komitetów lokalnych, gdzie udzielono inskrukcje wyborcze lokalnym komisjom wyborczym. W Jarosławiu uroczystość Herzlowska miała nader imponujący przebieg. Nadkantor Cypres odśpiewał psalmy, poczem tow. Dr. Richter z Przemyśla wygłosił piękne przemówienie okolicznościowe, uroczystość zamknięto odśpiewaniem przez chór młodzieży pieśni narodowych.

Jak nam donoszą, odbędzie się 14 sierpnia Walne Zgromadzenie Związku żydowskich inwalidów, wdów i sierót wojennych, na które przybędzie poseł Zwi Heller ze Lwowa, p. Bachner, prezes krakowskiego zrzeszenia inwalidów żydowskich i p. Schwarz. prezes lwowskiego zrzeszenia.

Tymczasowy sekretarjat Komitetu założycieli żydowskiego Związku inwalidów urzęduje w lokalu organizacji sjonistycznej, gdzie przyjmuje wpisy członków, nie tylko z miasta, lecz także z okręgu Jarosławskiego. Na czele Komitetu założycieli stoi p. Selinger, którego zabiegom w pierwszym rzędzie związek zawdzięcza swe powstanie. I. L.

POD POLSKĄ BANDERĄ. Polska eskadra handlowa w ostatnich swych rejsach odwiedziła następujące porty zagraniczne: „Kraków" po przyjściu z Norköping do Lulea (Szwecja), przyjął ładunek rudy żelaznej i 31 lipca zawinął do Gdańska, „Poznań" ładuje w Gdańsku drzewo do Francji lub Belgji, „Wilno" wyruszył z Gdańska do Antwerpji z ładunkiem 754 standartów drzewa tartego i 30 lipca minął kanał Kiloński, „Katowice" po przybyciu z Malmö do Gdyni załadował 2819 ton węgla i odpłynął do Limhan (Szwecja), „Toruń" 1 b. m. wyruszył z Gdańska do Göteborg z ładunkiem 2.700 ton węgla, „Warta" ładuje w Gdańsku węgiel do Göteborg. — W następnej podróży „Warta" uda się z węglem na południe i podobnie, jak za pierwszym razem, przywiezie do kraju tytoń dla Polskiego Monopolu Tytoniowego.

Z sali sądowej

SZAJKA GRABIEŻCÓW KOLEJOWYCH.

Przez cztery dni z rzędu toczyła się przed senatem tutejszego Sądu okręgowego karnego rozprawa przeciw Ignacemu Kotasowi, Stanisławowi Kończakowskiemu i Feliksowi Szostakowi o systematyczne kradzieże popełniane z osobliwszą śmiałością, z bronią w ręce, na tutejszym dworcu towarowym, w czasie od maja do lipca ub. r., zaś przeciw Katarzynie Józefkowej, Toce Goldsteinowej i Antoniemu Stypule o to, że części tych towarów nabywali i pozbywali. Wedle aktu oskarżenia w krytycznym czasie grabiono wagony towarowe i to z reguły porą nocną, a pogotowie kolejowe i policja nie były w stanie sprawców przyłapać. W szczególności skradziono większe ilości skóry, 6 worków pieprzu, 2 worki maku, 72 kg. tytoniu, większe ilości kawy, herbaty, czekolady, a ponadto rozmaite inne przedmioty użytkowe. Dnia 13 lipca ub. r. zauważono sprawców wkradających się przez wyłom w płocie ku zamkniętym wozom towarowym. Sprawcy zauważywszy zbliżające się posterunki straży kolejowej i policji po oddaniu kilkunastu strzałów cofnęli się, a jeden ze sprawców ujęty zdołał zbiec. Dopiero kilka godzin potem za miastem, w stodole Worytkiewicza, przyłapano śpiącego Stanisława Kończakowskiego, uzbrojonego w rewolwer, a ten badany na policji wydał resztę sprawców tj. osk. Kotasa i Szostaka, przedstawiając pierwszego jako herszta bandy, przyznając, że stale urządzali wycieczki na dworzec towarowy, że wszyscy byli uzbrojeni i że mieli instrukcję wrazie przeszkody strzelać, a za żadną cenę nie dać się wziąść policji i raczej odebrać sobie życie niż dać się aresztować. Przy rozprawie Konczakowski zmienił swoje zeznania, i twierdził, że skradł znaleziony przez policję mak nie w towarzystwie Kotasa i Szostaka, lecz w towarzystwie Józefka Kazimierza. który głównie obciąża oskarżonych, a za którego namową nieprawdziwie wskazał jako sprawców oskarżonych. Trybunał przez cztery dni słuchał szczegółowo blisko 30 świadków. którzy bądź to potwierdzali pierwotne zeznania Kończakowskiego, bądź też obciążali Józefka, stwierdzając nieprawdziwość jego zeznań. Jednego ze świadków, Jana Befingera, z powodu znamion zbr. oszustwa przez fałszywe zeznania, odrazu z sali rozpraw odprowadzono do aresztu śledczego. Licznie przesłuchane organa policji śledczej oraz kolejowe zeznały, że od chwili aresztowania pierwszych trzech oskarżonych, którzy od przeszło roku pozostają w areszcie śledczym, grabieże kolejowe zupełnie ustały

Obrońca Kotasa postawił przy końcu rozprawy liczne nowe wnioski dla wykazania alibi tego oskarżonego. Trybunał do wniosków tych się przychylił i po czterech dniach rozprawę odroczył.

Przewodniczył sso. Dr Lizak, wotowali sso Konopacki i sso. Sosnicki. Oskarżał prok. Golik. Bronili adwokaci Dr. Gottlieb, Dr. Kampel, Dr. Grüner, Dr. Goldblat i Dr. Woźniakowski.

DROBNE OGŁOSZENIA

DACHÓWCZARKI z podkładkami do wyrobu dachówek cementowych sprzeda okazyjnie Kleinmann i Jassy, Mielec. 1978 x

POKÓJ frontowy, z częściowem lub całkowitem utrzymaniem dla 1 lub 2 panienek, do wynajęcia. Zgłoszenia pod „Pokój“ do Adm. „N. Dz.“ 1986 x

CHŁOPCA z lepszej żyd. rodziny do praktyki kuśnierskiej poszukuje firma I. A. Poser, Kraków, Grodzka 31. Zgłoszenia z ojcem. 838 g

RAFAEL Wolkenfeld (r. Kirsch), rodem z Czudeca, pow. Strzyżów, unieważnia zgubioną kartę zwolnienia. 1985 x

DR. RER. COM. uniwersytetu tryjesteńskiego, absolwent Hochschule für Welthandel we Wiedniu, z kilkuletnią praktyką biurową w większych przedsiębiorstwach, rutynowany buchalter-bilansista, biegły korespondent polsko-niemiecki, młody i energiczny, poszukuje posady. Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika“ pod „H. B.“ 1984 tli

SKLEP z galanterją żelazną w śródmieściu, dobrze prosperujący, z powodu wyjazdu właściciela do sprzedania za równowartość inwentarza na dogodnych warunkach. Zgłoszenia przyjmuje: Zucker, Stradom 27. 1940 x

BUCHALTER-bilansista, obecnie we Wiedniu, korespondent niemiecko-francusko-angielski, ze znajomością także innych języków, obejmie posadę w Polsce. Zgłoszenia do „N. Dziennika“ pod „Młody kupiec. 1989

BIURO ORGANIZACYJNE I BUCHALTERYJNO-REWIZYJNE

S. SANDHAUSA

zaprzysiężonego rzeczozn. Sądowego i rewidenta dla Spółdzielni z ram. Rady Spółdz. Ministerstwa Skarbu

Kraków, Szujskiego 1. Tel. 4704

Sporządza bilanse i zamknięcia ksiąg przy uwzględnieniu najnowszych przepisów podatkowych, przeprowadza stałą lub czasową kontrolę księgowości, oraz obliczeń itp. Zakłada księgi wszelkimi najnowszymi systemami, oraz prowadzi całą buchalterję każdego przedsiębiorstwa własnemi siłami lub też we własnem biurze, dostarczając na każde zawołanie potrzebnych dat. zestawień i kalkulacji. — Regulnje zaniedbaną księgowość w miejscu i na prowincji. — Organizacja biur.

Zaprowadza buchalterję własnego systemu.

„SANRECO“ (patent), dający zawsze gotowy bilans i daty statystyczno-kalkulacyjne przy niebywałej oszczędności pracy i kosztów.

Na żądanie wysyła prospekty.

Jeden z największych zakładów dentystycznych w Krakowie poszukuje

praktykanta (praktykantki)

Warunki przyjęcia: ukończone 4 klasy gimn. lub równorzędne. Opłata za 3-letnią naukę wedle ustnej umowy. Wiadomość z grzeczności w kancelarji adw. Dra W. Schmidta w Krakowie, ul. Grodzka 1, od godz. 4'30 do 6-tej po południu. 821 g

CEGŁY SZAMOTOWE
PŁYTY PIEKARSKIE
ZAPRAWY OGNIOTRWAŁE

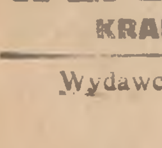
każdą ilość dostarcza po cenach konkurencyjnych firma:

LEON STERN

1983 er

Przedsiębiorstwo dla dostaw materjałów budowlanych

NOWY SĄCZ.



FORTEPIANY
PIANINA

1884 on

WŁ. BOLOŃSKI (Z. RAIBA NAST.)

KRAKÓW, PAŁAC SPISKI

Trenčianské Teplice

CZECHOSŁOWACJA.

Powyższe, powszechnie znane zdrojowisko, leżące na głównej linji kolejowej Koszyce—Bogumin, rozpoczyna z dniem 20 sierpnia udzielanie ulg w leczeniu dla stanu średniego. Ulgowe ceny pensji wynoszą kc. 40, oraz 50 proc. zniżki kąpieli, wzgl. 30 proc. zniżki przy kuracji szlamowej. Podkreślić należy, że wspomniane zdrojowisko wyspecjalizowane jest wyłącznie w leczeniu reumatyzmu, podagry i ischiasu, dzięki czemu wykazuje cudowne wprost wyniki w leczeniu tych cierpień.

Informacji udziela: Juljusz Sperling, Krzywa 3, telefon Nr. 2826, oraz biuro informacyjne „Balnopol“ w westybulu głów. dworca kolej.

Znana baterja przedwojenna

GOLDREFORM

wszędzie do nabycia

Generał. zastępcy na całą Polskę

BRACIA FEIGENBAUM

Hurtownia instrumentów muzycznych i fabryczny skład latarek elektrycznych oraz baterji

Kraków, ul. Meiseisa 5.

Przedstawiciele na poszczególne miasta na własny rachunek poszukiwani. 1906 er

Baczność!

KSIĘGARNIA JUDAISTYCZNA
SIMCHE TRINK, RZESZOW

zawiadamia, że posiada wielki wybór książek literatury hebrajskiej i żydowskiej.



Znowu można oszczędzać

gdyż ciężkie czasy zmuszają nas niestety do tego. Trudno dziś wszakże nawet o zarobek niewielki. Warto więc pomyśleć o tem, że wyborne „mydło Kołłontay z pralką“ jest nietylko tanie, ale nie niszczy drogiej bielizny i chroni nas od nowych i niepotrzebnych zakupów bielizny. Każdy uczciwy kupiec prowadzi „mydło Kołłontay“ i chętnie je sprzedaje, wiedząc zgóry, że klientela jego będzie zadowoloną.

Mydło **KOŁŁONTAY** z pralką patent

Generalny Przedstawiciel:

Szymon Goldstein, Kraków, XXII., Józefińska 30. — Telefon 3389.

PAN!

Gdy zamierza zakupić **najpewniejsze i najlepsze** na całym świecie prezerwatywy, powinien **niezwłocznie** zażądać 4 wzory wraz z zajm. cennikiem za Zł 1·60 w znaczkach. Tuzin Zł 4, 6, 9 i 12 wysyłka poczt. **zupełnie** dyskretnie.

Perfumerie **S. FEDER**

Lwów

Sykstuska 7 (dom własny)

„DYWAN“

Tkalnia dywanów i kilimów

KRAKÓW-PODGÓRZE ŚW. KINGI 9 linja tram. 3

poleca

DYWANY I KILIMY

bezkonkurencyjnie tanio. **Klinika dla naprawy dywanów perskich i kilimów.**

KONC. BIURO

BUCHALTERYJNO-REWIZYJNE

S. MONDERER

Kraków, Kalwaryjska 14.

Organizuje biura, księgowość, administracje; sporządza bilanse, przeprowadza rewizje ksiąg handlowych etc. oraz rozliczenia skomplikowanych rachunków.

Pierwszorzędne zaufane siły fachowo-komercjalne.

„Marka światowej sławy“

Dla zdrowia dzieci!

przez powagi lekarskie zalecany.

HAYA PUDER ANTISEPTYCZNY i MYDŁO HYGIENICZNE dla niemowląt i dzieci



Tysiące podziękowań! Ostrzega się przed naśladownictwami!

Dlatego żądać należy wszędzie tylko PUDRU HAYA

Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach.

S. HAY, aptekarz **LWÓW**

Do nader intratnego i poważnego przedsiębiorstwa

poszukuję spólnika

z kwotą 2.000 dolarów. Współpraca niekonieczna. Zgłoszenia pod „Intratny interes“ do Biura ogłoszeń Stattera Kraków, Rynek 8 1982 er

WODY

mineralne i sole mineralne do kąpieli **zawsze świeże na składzie** u firmy **N. Trauma Syn, Kraków, ul. św. Gertrudy 29**

FIRANKI portjery we wszystkich i gatunkach **hurtownie i częściowo** poleca najtaniej MICHAŁ WEITZ, Kraków, **Grodzka 71** końcowy sklep

1980 t.

WYTWÓRNIA PASÓW TRANSMISJA KRAKÓW XXII. TELEF. 4283

NAJLEPSZE PASY MASZYNOWE

we wszelkich wymiarach i z artykuły w zakres ten wchodzące, poleca firma

„TRANSMISJA“

FABRYKA PASÓW MASZYNOWYCH
KRAKÓW XXII., ULICA RĘKAWKA 13
TELEFON Nr. 4283

Dział techniczny pod fachowem kierownictwem **p. KAROLA WURMA** zaprzysiężonego rzeczoznawcy sądow. i długoletniego współpracownika b. firmy Ignacy Wurm. 1988 ar.

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik“: Zygmunt Hochwald. — Redaktor Naczelny: Dr. Wilhelm Berkelhammer. — Red. odpow.: Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków — pod zarządem Maksymiljana Feldmana.